



Życie

POWIATU ŁĄWSKIEGO

26 MAJA 2017 r.

gazeta bezpłatna



POWIAT ŁĄWSKI DOFINANSUJE „ZIELONĄ ENERGIĘ”

Dobiegły końca prace nad nowym powiatowym programem dofinansowania budowy przydomowych mikroinstalacji produkujących energię elektryczną ze źródeł odnawialnych. Już w lipcu w Starostwie Powiatowym w Ławie rozpocznie się nabór wniosków o udzielenie dotacji na budowę instalacji fotowoltaicznych oraz turbin wiatrowych. str. 4-5

PROMOCJA ZDROWIA • str. 8-9

Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej: Wysoka jakość jest standardem

Ławscy ortopedzi każdego roku wykonują setki zabiegów przywracających lub poprawiających sprawność ruchową pacjentów.



ROZMOWA • str. 12-13

Niezwykłe wspomnienia człowieka, który przeżył II wojnę światową

8 maja 1945 roku zakończył się jakże tragiczny okres zarówno dla Europy jak i dla całego świata. Aby przybliżyć temat II wojny światowej do wywiadu zaprosiliśmy Pana Edwarda Mocnego. Pod koniec lata 1939 roku Pan Edward miał 19 lat.



HISTORIA • str. 18

Ława nie była aż tak niemiecka, jak mogłoby się wydawać

Warmia, Kolejarsz, Związkowy KS – to niektóre z powojennych nazw dzisiejszego ITS Jeziorak Ława. Można by uznać, że dzisiejszy Jeziorak jest spadkobiercą tradycji przedwojennego VfB Deutsch Eylau. To samo miasto, te same barwy, ten sam stadion.



FELIETON

Szacunek, wzajemne zaufanie — a może postrach, brak zaufania i odpowiedzialność zbiorowa?

Maj to w każdej szkole średniej czas matury, która chcąc nie chcąc dezorganizuje funkcjonowanie szkoły. Ktoś niewtajemniczony spyta, dlaczego. Przecież matura jest zewnętrzna, to prawda, ale ponieważ jest jednakowa w całej Polsce trzeba było stworzyć mechanizmy kontrolne, aby wyeliminować fałszerstwa, czy oszustwa. Dlatego też w każdym zespole nadzorującym przebieg egzaminu musi znaleźć się przedstawiciel z innej szkoły. Harmonogram takich wizyt układają dyrektorzy oczywiście w porozumieniu z nauczycielami i możliwościami. Są takie szkoły, do których chodzimy chętnie, ale są również takie, w których czujemy się bardzo niekomfortowo, jak intruzy, którzy zamierzają dokonać oszustwa, potencjalni przestępcy. Nadgorliwość przewodniczących zespołów nadzorujących, ich podejrzliwość, brak zaufania do koleżanek, czy kolegów po fachu przypomina najgorsze lata minionej epoki realnego socjalizmu. Ministerstwo Edukacji przygotowało już przed laty przepisy określające obowiązki zespołów nadzorujących, rokrocznie zgodnie z potrzebami są one uaktualniane, zgodnie z rozporządzeniem nie wolno wносить na salę egzaminacyjną urządzeń elektronicznych, ich wniesienie może spowodować unieważnienie egzaminu. W przepisach nie ma mowy o sprawdzaniu zawartości kieszeni i wymu-

szaniu na nauczycielkach z zespołów nadzorujących pozostawienia w szkolnym depozycie torebek. Zastanawiam się czym grozi wniesienie torebki – może chodzi o wniesienie bomby, albo innych materiałów wybuchowych. Odrzucam jednak ten tok rozumowania, gdyż w takim razie nauczycielki przychodząc do pracy mogłyby także detonować owe ładunki. Mniemam, że zwyczajnie chodzi o brak zaufania i szacunku dla koleżanek z branży. Pozostawię bez odpowiedzi psychologiczną interpretację takich działań. Moja szkolna kariera trawa już wiele lat i ciągle wspominam dyrektora, który moim zdaniem jest wzorem godnym do naśladowania. To wieloletni były dyrektor partnerskiej szkoły w Herborn w Niemczech, Hartmut Oehlenschläger. Dzięki jego zaangażowaniu zaprzyjaźniły się nasze szkoły, a potem miasta. Był przyjacieleм wszystkich. Zarówno koledzy nauczyciele jak i uczniowie zawracali się do niego po przezwisku – Ochli, zawsze miał chęć uśmiechnąć się, a potem poprosić o wykonanie zadania, nie słyszałam, by ktokolwiek się go bał, słyszałam natomiast, że gdy Ochli prosił, to nie można było go zawieść. Uczmy się takiej współpracy. Nie da się przecież stworzyć systemu edukacji opartego na postrachu i posłuchu, kształcącego równocześnie młodzież do funkcjonowania w nowoczesnej, demokratycznej



Ewa Buk

Europie XXI wieku. My dorośli pokazujemy młodym ludziom już na starcie swoimi postawami, co w życiu ważne i wartościowe. Nie tylko przedmioty szkolne edukują, ale także i z pewnością równoprawnie, poczucie bezpieczeństwa, więź ze środowiskiem szkolnym. Jest ona możliwa jedynie wtedy, gdy zarówno uczniowie jak i nauczyciele lubią być razem, a ich relacje są oparte na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Jeśli jednak młody człowiek ma przede wszystkim być posłusznym, by potem stać się trybikiem podporządkowanym nadrzędnym mechanizmom, to z pewnością właściwe jest bycie w ciągłej gotowości, całkowita nieufność i podejrzliwość względem bliźnich. Mnie jednak tak funkcjonujące społeczeństwo przypomina wizję Georga Orwella w „Folwarku zwierzęcym”. Czego nikomu z nas nie życzę. Ewa Buk

WAŻNE TEMATY

Nastolatek też człowiek

Jest taki okres w życiu człowieka, w którym jest mu generalnie kiepsko, ale i z nim wytrzymać nie jest łatwo. To dojrzewanie. Wszyscy dorośli musieli przez to przejść, jednak gdy przychodzi do konfrontacji z dojrzewaniem własnego dziecka, rodzice zwykle patrzą na jego problemy z perspektywy swojej dorosłości zapominając jak to wtedy było. Trochę szkoda, bo może łatwiej byłoby wtedy obu stronom się dogadać. To co dla nas jest bladością dla nastolatka może urosnąć do rangi poważnego problemu. Dawniej twierdzono, że problemy nastolatków i z nastolatkami spowodowane są burzą hormonów. Dziś już naukowcy odkryli, że za bunt nastolatków i za wahania nastroju tak charakterystyczne dla tego okresu odpowiedzialne są także zmiany zachodzące w ich mózgach. Obecnie dzieci wcześniej dojrzewają, a to niestety

wydłuża ten trudny okres dorastania, ponieważ zbadano, że kora podczołowa, która odpowiada za kontrolę impulsów będzie gotowa dopiero około 20 roku życia. Zanim to jednak nastąpi nastolatek będzie we władaniu powiększonego przez poziom hormonów płciowych ciała migdałowatego znajdującego się w mózgu, które odpowiada za negatywne emocje. Jakby tego było mało to zaczynają zanikać połączenia międzykomórkowe w mózgu – synapsy. Do okresu dojrzewania mózg wyprodukował ich bardzo dużo, teraz jednak przyszedł czas na ich swoistą segregację. Słyszałam kiedyś określenie, że nastolatki mają w głowie „szalonego ogrodnika z nożycami, który wycina im miliony połączeń neuronalnych”. I jak tu żyć? Jak zwykle tylko spokój może nas uratować. Mając świadomość, że zachowanie dziecka jest spowodowane fizjolo-



Beata Lenartowicz

gicznymi zmianami w nim zachodzącymi powinniśmy go wspierać. To my jesteśmy jego wzorem do naśladowania (więc i nasze reakcje również). Bądźmy blisko, czujni. Uczmy rozwiązywania problemów, odpowiedzialności. Nie pozwólmy sobie manipulować, ustalmy granice, jakie są dla nas ważne. Jeżeli konsekwentnie wychowywaliśmy dziecko do tych lat „nastu” – będzie łatwiej. I kochajmy to nasze dorastające szczęście. Każda burza przecież się kończy. Beata Lenartowicz

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.)

STAROSTA POWIATU IŁAWSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie został wywieszony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa oznaczonej numerem działki 281/2 o pow. 0,0345 ha, położonej w obrębie Rudzienice, gmina Iława, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka z medalami i awansami

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka połączone z 25-rocznicą powstania Państwowej Straży Pożarnej świętowano w piątek 19 maja br. na placu przy Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Iławie. W gronie mundurowych, pracowników cywilnych PSP w Iławie, samorządowców, policji, przedstawicieli instytucji współpracujących, st. bryg. mgr inż. Maciej Jasiński przypomniał początki działalności iławskiej jednostki i podziękował tym wszystkim, którzy przyczyni się do jej ogromnego rozwoju. Była to również najlepsza okazja, aby w szczególny sposób wyróżnić strażaków za ich ciężką, często niebezpieczną służbę.

W uroczystości wzięli udział m.in. Bernadetta Hordejuk Radna Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Marek Polański Starosta Powiatu Iławskiego, Stanisław Kastrau, Wicestarosta Powiatu Iławskiego a zarazem Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Iławie, przedstawiciele służb mundurowych, burmistrzowie i wójtowie z powiatu iławskiego, przedstawiciele

firm i instytucji współpracujących z iławską komendą oraz emeryci, a także rodziny i sympatycy straży pożarnej. Wydarzenie było również okazją do wręczenia wyróżniającym się strażakom i osobom zasłużonym licznych odznaczeń i awansów na wyższe stopnie służbowe. Na koniec na wszystkich zwiedzających i uczestników uroczystości czekała oczywiście tradycyjna strażacka grochówka.



Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Iławie



Złożenie meldunku Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Iławie st. bryg. Maciejowi Jasińskiemu przez dowódcę uroczystości st. kpt. Kamila Szczecha o gotowości pododdziałów do uroczystej akademii z okazji Dnia Strażaka



Odznaczenie „Złotym Znakiem Związku OSP RP” dla druha Jerzego Żuralskiego



Bernadetta Hordejuk Radna Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego



Podziękowania dla firm i instytucji współpracujących z iławską komendą



Przemówienie Komendanta Powiatowego PSP w Iławie, st. bryg. Macieja Jasińskiego



Odznaczeni Srebrnym Krzyżem „Za Zasługi dla Klubów Żołnierzy Rezerwy”



Odczytanie listu Senator Bogusławy Orzechowskiej



Wręczenie aktów nadania awansowanym strażakom

POWIAT IŁAWSKI DOFINANSUJE „ZIELONĄ ENERGIĘ”

Dobiegły końca prace nad nowym powiatowym programem dofinansowania budowy przydomowych mikroinstalacji produkujących energię elektryczną ze źródeł odnawialnych. Już w lipcu w Starostwie Powiatowym w Iławie rozpocznie się nabór wniosków o udzielenie dotacji na budowę instalacji fotowoltaicznych oraz turbin wiatrowych.



Mateusz Szauer

Owstępnych konsultacjach i staraniach, aby obok realizowanego przez powiat programu dofinansowania budowy przydomowych oczyszczalni ścieków uruchomić program dofinansowania mikroinstalacji do wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, informowałem w lutym tego roku. Rada Powiatu Iławskiego, 31 marca oraz 25 maja, podjęła uchwały, na podstawie których już w lipcu Zarząd Powiatu będzie mógł rozpatrywać

pierwsze wnioski o udzielenie dotacji. To istotny krok, który sprawi, że dla mieszkańców naszego powiatu proekologiczne rozwiązania staną się bardziej dostępne.

Program skierowany do mieszkańców powiatu iławskiego

Zgodnie z przyjętym „Regulaminem udzielania dotacji celowych z budżetu powiatu iławskiego na dofinansowanie kosztów inwestycji związanych z ochroną środowiska i gospodarką wodną”, wnioski



będą mogły składać osoby planujące inwestycję na nieruchomości, której są właścicielem, znajdującej się na terenie powiatu iławskiego. Dotacje przyznawane będą na zakup i montaż typowo przydomowych instalacji fotowoltaicznych oraz turbin wiatrowych, których moc nie może przekraczać 8 kW. Kwota dotacji zależna będzie od mocy instalacji i wyniesie 2 000 zł za każdy 1 kW projektowanej instalacji. Biorąc pod uwagę fakt, że ceny rynkowe kształtują się na poziomie około 5 500 zł za 1 kW instalacji, możemy uzyskać dofinansowanie w wysokości ponad 35% poniesionych kosztów. Warto podkreślić, że będzie to jedyny obecnie tak korzystny program dofinansowań odnawialnych źródeł energii dostępny dla osób fizycznych na terenie naszego

województwa, który jednocześnie nie wyklucza możliwości korzystania z innych źródeł finansowania.

Na wkład własny możemy pożyć z WFOŚiGW

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie wprowadził program pożyczkowy „EWA”, z którego możemy skorzystać, aby sfinansować tzw. wkład własny przy planowanej inwestycji. Pożyczkę o stałym oprocentowaniu 2% w skali roku, należy spłacić maksymalnie w ciągu 5 lat. Jeśli terminowo zostanie spłacone 90% należności, a zadanie, na które pozyskano środki zostanie w całości wykonane, reszta pożyczki, na wniosek beneficjenta, będzie mogła być umorzona. Oznacza to możliwość dodatkowego zysku dla potencjalnego beneficjenta oraz brak konieczności posiadania środków w momencie przystępowania do realizacji inwestycji.

Proste i przejrzyste zasady

Procedura przyznawania dofinansowania rozpoczyna się w momencie złożenia wniosku o udzielenie dotacji, którego wzór dostępny jest w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Iławie, a jego wersja elektroniczna na stronach Biuletynu Informacji Publicznej starostwa, w zakładce „druki”. Do wniosku należy dołączyć szczegółowy opis planowanej inwestycji, plan finansowy oraz harmonogram rzeczowo-finan-

sowy zadania. Pozytywne rozpatrzenie wniosku jest podstawą do przyznania dotacji oraz zawarcia pomiędzy Powiatem Iławskim a wnioskodawcą umowy o udzieleniu dotacji celowej. Dopiero wtedy możemy przystąpić do prac związanych z inwestycją, gdyż regulamin nie przewiduje finansowania zadań wcześniej zrealizowanych. Wnioski rozpatrywane będą według kolejności składania, do wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na ten cel w budżecie powiatu. Wstępnie w 2017 roku planuje się przeznaczyć na program kwotę 100 tys. złotych, co oznacza, że dofinansowana zostanie budowa instalacji o łącznej mocy 50 kW.

Dlaczego warto zainwestować w odnawialne źródła energii?

Po podłączeniu instalacji fotowoltaicznej lub turbiny wiatrowej do sieci domowej, inwestor będzie miał możliwość obniżenia swojego rachunku za energię elektryczną praktycznie do zera. Przy odpowiednim zwymiarowaniu instalacji do zapłaty pozostaną jedynie opłaty abonamentowe. Dzięki nowelizacji prawa energetycznego zniesiony został obowiązek posiadania działalności gospodarczej przez wytwórców energii z mikroźródeł. Podłączenie instalacji następuje po zgłoszeniu do zakładu energetycznego, bez dodatkowych kosztów po stronie zgłaszającego. Dodatkowo, od lipca ubiegłego roku, inwestorzy



Tak prezentuje się instalacja, która od kwietnia tego roku produkuje prąd na potrzeby iławskiego starostwa. Już od lipca Powiat Iławski pomoże mieszkańcom w realizacji podobnych inwestycji.



posiadający mikroinstalacje (do 40 kW) mają możliwość bilansowania energii pobieranej i oddawanej do sieci. Oznacza to, że nadmiar wyprodukowanej energii możemy wykorzystać wtedy, gdy produkcja jest mniejsza, szczególnie w okresie zimowym. Produkcja energii w systemach fotowoltaicznych jest powiązana z warunkami nasłonecznienia, które panują w danym miesiącu. Temperatura powietrza nie ma tu znaczącego wpływu, tak jak to ma miejsce w przypadku kolektorów słonecznych. Wręcz przeciwnie, chłodniejszy moduł fotowoltaiczny wyprodukuje więcej energii elektrycznej, niż nagrany moduł oświetlony tym samym strumieniem światła. Systemy fotowoltaiczne mogą zatem w efektywny sposób generować energię także w zimie.

Wymierne korzyści dla środowiska i portfela

Z wykorzystania darmowej i prawie nieograniczonej energii słońca płynie wiele korzyści. Fotowoltaika to systemy zero emisyjne co oznacza, że w trakcie produkcji energii nie emitują one szkodliwych związków

i dwutlenku węgla, ani żadnych innych gazów cieplarnianych. Kolejnym atutem są niskie koszty eksploatacji. Dzięki wykorzystaniu technologii półprzewodnikowej, braku elementów ruchomych i prostocie systemu, staje się on praktycznie bezobsługowy. Dodatkowym atutem są długie okresy gwarancji na podzespoły, które dla paneli fotowoltaicznych wynoszą nawet do 25 lat. Produkowane obecnie panele są bardzo mocne i odporne na uszkodzenia. Projektuje się je tak, aby wytrzymały niszczące działanie sił natury. Są odporne na śnieg, deszcz, wiatr, a nawet grad. Jednym z najważniejszych aspektów takiej inwestycji są niewątpliwie korzyści finansowe, gdyż osobom fizycznym poniesione koszty zwracają się po około 10 latach. Jeśli doliczymy do tego dofinansowanie, okres ten stanie się jeszcze krótszy.

Tym bardziej zachęcam mieszkańców naszego powiatu do skorzystania z nowego programu. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 89 649 07 38 lub mailowo pisząc na adres: mateusz.szauer@powiat-ilawski.pl.



Przydomowe elektrownie to dziś oznaka nowoczesności oraz dbałości o środowisko

„Cienkie dywaniki” na drogach Powiatu Iławskiego

Okres letni, to najlepszy czas na wykonywanie remontów dróg. Powiatowy Zarząd Dróg w Iławie również zaplanował na ten czas kilka inwestycji remontowych. Naprawy będą wykonywane w sposób tradycyjny i jednocześnie sprawdzony w drogownictwie.



Sławomir Ciszewski

W połowie maja zakończyło się postępowanie w Powiatowym Zarządzie Dróg

w Iławie na wykonanie tzw. cienkich dywaników na 3 odcinkach dróg powiatowych o łącznej długości ponad 4 km. Cienkie dywaniki to technologia naprawy dróg polegająca na wyłożeniu mieszanki mineralno-emulsyjnej na zimno. Metoda jest znana od lat trzydziestych ubiegłego wieku, jednak do niedawna jej największym mankamentem był długi czas schnięcia, przez co nie stosowano jej powszechnie. Współcześnie stosowane mieszanki schną bardzo szybko, a ruch na remontowanych drogach można wznowiać już po 20 minutach. Również sposób nakładania materiału na

remontowaną drogę jest stosunkowo szybki i prosty. Zaprawa jest przygotowywana na specjalnych mobilnych urządzeniach zamontowanych na podwoziu samochodu ciężarowego. Te same samochody jednocześnie rozkładają równomiernie materiał na drogę, przez co nie ma konieczności angażowania dodatkowego sprzętu. Mieszanka może tworzyć jednolity dywanik (stąd potoczna nazwa „cienki dywanik”) lub może służyć do wcześniejszego wyrównania istniejących nierówności lub kolein. Technologia układania takiej mieszanki charakteryzuje się też tym, że towarzyszy jej



nieprzyjemny zapach i wysoka temperatura.

W Powiecie Iławskim tą metodą do końca lipca tego roku mają być wyremontowane 3 odcinki dróg:

• Nr 1283N Kisielice – Kli-

my (dł. 1,32 km),

• Nr 1311N Kamieniec – Bądze – Jerzwałd – dr. woj. 521 (Iława) na odcinku Siemiany – dr. woj. 521 (dł. 1 km),

• Nr 1341N Mały Bór – Rodzono (dł. 1,87 km).

Łączny koszt wykonanych remontów wyniesie 343 875,50 zł, a wykonaje warszawska firma Bitunova sp. z o.o. Firma obejmuje swoje usługi 4-letnią gwarancją.

REPREZENTOWALI GMINĘ SUSZ NA MISTRZOSTWACH WOJEWÓDZTWA

17 maja w Lidzbarku Warmińskim na stadionie lekkoatletycznym odbyły się Mistrzostwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego Zrzeszenia LZS w lekkiej Atletyce.

Reprezentację naszej gminy stanowili uczniowie Zespołu Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu i członkowie Sekcji LA przy CSiR w Suszu będący uczniami Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Suszu. Wyjazd na mistrzostwa zorganizował Zespół Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu, a drużynę przygo-

tował i sprawował opiekę, nauczyciel wychowania fizycznego z Zespołu Szkół im. I. Kosmowskiej w Suszu Andrzej Szysler, będący także Instruktorem Sekcji LA przy CSiR Susz.

W zawodach rywalizowało kilkanaście gmin. Drużyna z naszej gminy uplasowała się na VI miejscu i została nagrodzona pucharem.

Zdobyliśmy indywidualnie 7 medali:

• Kamil Drzeworzewski ZS Susz, ucz. kl. I Technikum Logistycznego w biegu na 800m złoty medal,

• Kamil Piotrowski ZS

Susz, ucz. kl. III Technikum Ekonomicznego w biegu na 400m złoty medal,

• Wiktor Maciołek ZS Susz, ucz. kl. I Technikum Informatycznego w skoku w dal srebrny medal,

• Wiktoria Węgreczka ZS Susz, ucz. kl. I Technikum Ekonomicznego w rzucie oszczepem srebrny medal,

• Aleksandra Gapys ZS Susz, ucz. kl. I Zasadniczej Szkoły Zawodowej w skoku wzwyż brązowy medal,

• Arkadiusz Juszyński ZS Susz, ucz. kl. I Technikum Informatycznego w skoku wzwyż brązowy medal

• Radosław Skolasiński ZS Susz, ucz. kl. I Technikum Logistycznego w biegu na 800 m brązowy medal

Skład reprezentacji/ pozostali zawodnicy:

Kuba Kowalski ZS Susz, Patryk Woldański ZS Susz/ IV m-ce w skoku wzwyż/ Sylwia Słupek, ZS Susz/ V m-ce w pchnięciu kulą, Monika Klimkowska ZS Susz, Anna Kaca SP Susz, sekcja LA CSiR Susz / VIII m-ce w biegu na 100m / Julia Kaca SP Susz, sekcja LA CSiR Susz, Marta Milewska Gimnazjum Susz, Sekcja LA CSiR Susz.



Fot. archiwum szkolne



Bernadeta Hordejuk, radna sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego Fot. Arch.

Województwo warmińsko-mazurskie wciąż boryka się z problemem małej liczby inwestorów zagranicznych.

W regionie Warmii i Mazur funkcjonuje ok. 300 podmiotów gospodarczych z udziałem kapitału zagranicznego, co stanowi 1,1% ogółu firm tego typu w skali całego kraju. Na taki stan rzeczy wpływa przede

WIDZIANE OKIEM RADNEGO WOJEWÓDZKIEGO

Brak inwestycji zagranicznych na Warmii i Mazurach

wszystkim peryferyjne położenie województwa, przejawiające się znaczną odległością od światowych i europejskich centrów gospodarczych i rynków zbytu, w tym znaczna odległość od zachodniej granicy państwa. Na poprawę tej sytuacji mogą wpłynąć działania mające na celu zwiększenie zewnętrznej dostępności komunikacyjnej. W ostatnich latach dzięki inwestycjom na głównych drogach regionu skrócił się średni czas dojazdu z Olsztyna do stolic sąsiadujących województw (w transporcie drogowym i kolejowym) z 374 min w 2011 roku do 320 obecnie. Ponadto pod koniec 2015 roku zakończyła się budowa regionalnego Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury, którego funkcjonowanie zwiększa dostępność komunikacyjną województwa z innymi regionami Eu-

ropy. W przyszłości należy spodziewać się dalszego zwiększenia spójności komunikacyjnej województwa z innymi regionami Polski i Europy, do czego przyczynić ma się planowane zwiększenie połączeń lotniczych oraz poprawa infrastruktury drogowej.

Dostępność komunikacyjna regionu Warmii i Mazur uległa w ostatnich latach znacznej poprawie, niemniej w skali kraju nadal wymaga dużego nakładu środków finansowych na rozwój i modernizację sieci komunikacyjnej. Nowoczesna infrastruktura transportowa jest fundamentem rozwoju gospodarczego i społecznego, a wszelkie działania dotyczące rozbudowy czy modernizacji dróg publicznych przyczyniają się również do poprawy bezpieczeństwa ruchu.

Oznacza to, że region Warmii i Mazur staje się bardziej

spójny przestrzennie z innymi województwami. Znaczącą inwestycją zrealizowaną w ostatnich latach przyczyniającą się do zwiększenia dostępności zewnętrznej jest Regionalny Port Lotniczy Olsztyn-Mazury w Szymanach. Terminal pasażerski o łącznej powierzchni 6 800 m² jest przeznaczony do obsługi ruchu pasażerskiego na kierunkach krajowych, międzynarodowych oraz czarterach. Sala odpraw o powierzchni 1 300 m² posiada 6 stanowisk odprawy biletowo-bagażowej check 67n. Na dzień dzisiejszy port lotniczy oferuje sprzedaż biletów w 6 kierunkach (Berlin-Tegel, Kraków-Balice, Wrocław, Monachium, London-Luton, London-Stansted).

Planuje się w przyszłości, że potencjał portu w zakresie rocznej obsługi pasażerów sięgać będzie nawet 500 000 osób.



Powiat iławski z najniższym wskaźnikiem bezrobocia w województwie

Główny Urząd Statystyczny opublikował najnowsze dane z pierwszego kwartału 2017 roku. Stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim wynosi 14,9%, a na jedną ofertę pracy przypada 25 osób. Najwyższe bezrobocie odnotowano przy granicy z Rosją i w powiecie piskim, najniższe zaś w Olsztynie i powiecie iławskim. W porównaniu z ubiegłym rokiem, bezrobocie na Warmii i Mazurach spadło, ale jednocześnie nadal jest najwyższe w skali całego kraju.

Na Warmii i Mazurach jest ponad 73 tysiące ludzi zarejestrowanych w urzędach pracy. Stopa bezrobocia na Warmii i Mazurach wyniosła w pierwszym kwartale 14,9%. Bezrobotni z Warmii i Mazur stanowią 5,5 ogółu bezrobotnych w Polsce. Na jedną ofertę pracy przypada 25 osób.

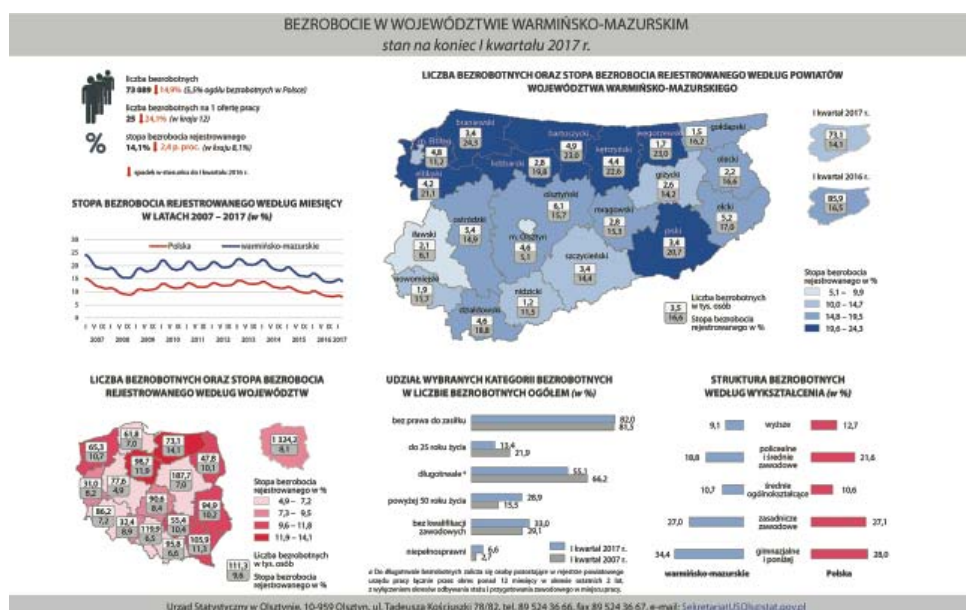
Bezrobocie na Warmii i Mazurach w pierwszej

połowie 2017 roku ponownie jest najwyższe w całym kraju. W tym niechlubnym rankingu na drugim miejscu znalazło się województwo kujawsko-pomorskie (11,9%), graniczące z Warmią i Mazurami. Ponad 66% bezrobotnych na Warmii i Mazurach, to bezrobotni długotrwali, czyli tacy, którzy bez pracy pozostawali ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat.

Najłatwiej ze zdobyciem pracy na Warmii i Mazurach mają osoby z wyższym wykształceniem, najczęściej problemem osoby, które posiadają wykształcenie gimnazjalne i poniżej.

Jak sytuacja wygląda w poszczególnych regionach Powiatu Iławskiego?

Ilość bezrobotnych w powiecie iławskim wynosi ogółem 2 110 osób. Najlepszą sytuację można zaobserwować w Gminie Lubawa, najwięcej zarejestrowanych mamy natomiast w Iławie. Każda z gmin powiatu iław-



Źródło: GUS Olsztyn

skiego może pochwalić się spadkiem liczby osób bezrobotnych, największy spadek odnotowano w Mieście i Gminie Susz, najmniejszy zaś w Mieście i Gminie Zalewo oraz w Lubawie. 689

osób znalazło w I kwartale nowe zatrudnienie, najczęściej ofert pracy oferowano w Iławie.

Jeśli chodzi o strukturę bezrobocia, najwięcej osób pozostających bez pracy sta-

nowią kobiety, w naszym powiecie jest ich obecnie 1238. Bezrobotni zamieszkujący obszar wiejski stanowią 45% ogółu osób bezrobotnych.

Podobnie jak w województwie warmińsko-mazurskim

najłatwiej ze znalezieniem pracy mają osoby z wyższym wykształceniem oraz wykształceniem średnim, najczęściej problemom mają osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz gimnazjalnym i poniżej.

Najwięcej bezrobotnych stanowią osoby w wieku 25-34 lat, duży odsetek stanowią również grupy bezrobotnych w przedziałach 18-24 lat, 35-44 lat oraz 45-55 lat.

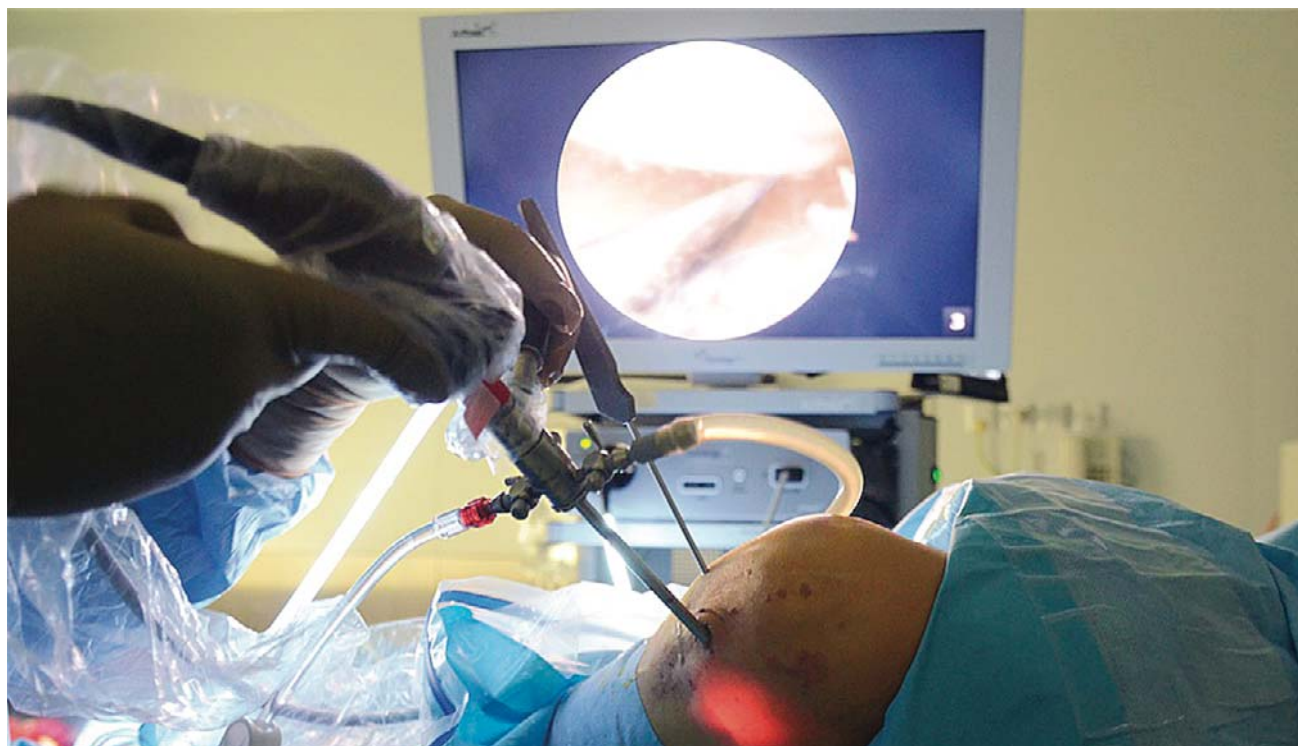
Jeśli chodzi o „napływ” najwięcej bezrobotnych zarejestrowało się w Iławie, najmniej zaś w Mieście i Gminie Zalewo, w sumie w powiecie zarejestrowano w I kwartale 2017 roku 1 457 nowych bezrobotnych. Liczba osób wyrejestrowanych w I kwartale jest przybliżona do liczby osób zarejestrowanych i rozkłada się porównywalnie dla każdej z gmin. Wśród osób wyrejestrowanych blisko połowa znalazła pracę (Udział wyrejestrowanych z tytułu podjęcia pracy do odpływu stanowi 49,6%).

Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej:

Iławscy ortopedzi każdego roku wykonują setki zabiegów przywracających lub poprawiających sprawność ruchową pacjentów. W oddziale wykonuje się między innymi zabiegi artroskopowe stawów oraz endoprotezoplastykę kolan i bioder, w tej dziedzinie nasza ortopedia od lat utrzymuje się w czołówce województwa.

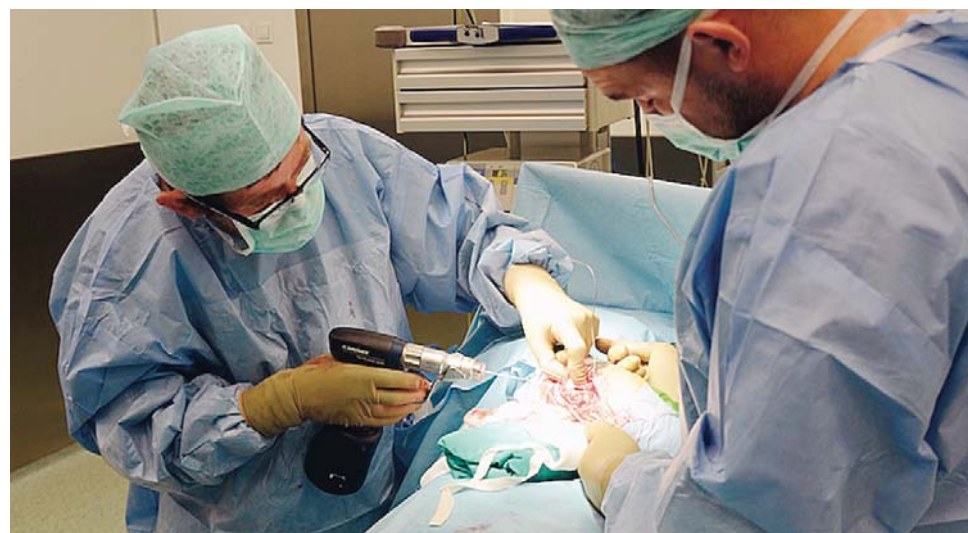
Historia iławskiej ortopedii sięga wcześniejszych lat sześćdziesiątych XX wieku. To właśnie wtedy w szpitalu powstał oddział zajmujący się leczeniem narządu ruchu. Ponad pięćdziesiąt lat działalności oddziału, to setki tysięcy pacjentów i milionowe inwestycje. W obecnej lokalizacji Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej znajduje się od 2011 roku – przeprowadzono wtedy gruntowną modernizację oddziału, oraz wyposażono go w specjalistyczny sprzęt – w tym w łóżka ortopedyczne, pozwalające na lepszą pielęgnację pacjentów. Zmiany to jednak nie tylko „nowe ściany” i wyposażenie oddziału. — Cały personel szpitala, nie tylko lekarze, ale także i pielęgniarki, to kadra wysoce wykwalifikowana, która uczestnicząc w szkoleniach i konferencjach wciąż podnosi swoje kompetencje i kwalifikacje – mówi Iwona Orkiszewska, dyrektor Powiatowego Szpitala im. Władysława Biegańskiego w Iławie. – Podążamy za najnowszymi trendami w medycynie. Wprowadzamy procedury,

które z powodzeniem stosuje się w dużo większych szpitalach – dodaje dyrektor Orkiszewska. – Takim przykładem mogą być zabiegi artroskopowe stawu skokowego, czy barku – mówi Maciej Górąj, koordynator Oddziału Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej. Nowe procedury Iławski szpital jest w czołówce województwa jeżeli chodzi o endoprotezoplastykę. Zabiegi tego typu przeprowadzane są w nim od wielu lat. Są to zabiegi, które pozwalają pacjentom na sprawne poruszanie się, po wielu latach problemów z chodzeniem. Pacjenci, u których przeprowadzono zabieg wszczepienia endoprotezy są od razu po zabiegu objęci specjalistyczną rehabilitacją przyłóżkową. Dzięki temu zwiększają się ich szanse na szybki powrót do pełni sprawności. Mimo, że endoprotezoplastyka stanowi spory procent zabiegów wykonywanych przez iławskich ortopedów, to oni nie zamierzają poprzestać jedynie na procedurach już wykonywanych. – Ciągłe w ortopedii następują zmiany, w związku z tym również na oddziale muszą one następować – mówi Maciej Górąj. – Mam nadzieję, że będziemy się szkolić w jak najszerzym wymiarze, by być na bieżąco i by wprowadzać nowe procedury, lub by ulepszać te z których korzystamy. Rozwój jest bardzo dynamiczny i bez śledzenia zmian pozostaniemy w tyle. Wprowadziliśmy do wachlarza wykonywanych zabiegów także protezę jednoprzeczołową stawu kolanowego – wyjaśnia koordynator. Zabieg ten, nazwany potocznie „proteza oksfordzka”, w przeciwieństwie do endoprotezy stawu, polega na wymianie jedynie części stawu kolano-



Zabiegi artroskopowe stawów (tu kolanowego) to ogromna korzyść dla pacjentów, którzy szybciej wracają do pełni sprawności

wego. – Dzięki tej metodzie zabieg jest mniej inwazyjny, a pacjenci szybciej wracają do zdrowia – mówi Górąj. – Nie każdy pacjent może jednak zostać zakwalifikowany na tego rodzaju zabieg. Decyduje o tym szereg czynników – wyjaśnia koordynator. Więcej artroskopii W oddziale wykonuje się bardzo dużo zabiegów artroskopii stawów. To zabieg polegający na wprowadzeniu do operowanego stawu artroskopu. Dzięki temu, lekarz ma możliwość przeprowadzenia zabiegu wykonując wcześniej tylko drobne nacięcia. – Zabiegi tego typu są niezwykle precyzyjne i skuteczne, przy bardzo niewielkiej inwazji – tłumaczy Maciej Górąj. – Jeżeli istnieje możliwość przeprowadzenia zabiegu artroskopii, to się go wykonuje. Jest to z ogromną korzyścią dla pacjentów.



Przy pomocy popręgu Webera można zespolić dosłownie roztrząskany łokieć pacjenta

Artroskopia

Artroskopia to jedna z najlepszych mało inwazyjnych metod leczenia wnętrza stawu. Pozwala na skrócenie pooperacyjnych dolegliwości bólowych, skrócenie pobytu w szpitalu oraz ogranicza ryzyko powikłań. Operację wykonuje się poprzez wykonanie kilku nacięć oraz przez wprowadzenie mikrokamery i narzędzi do stawu.

Endoprotezoplastyka

Endoprotezoplastyka stawów, to zabiegi polegające na wycięciu zmienionego chorobowo stawu i wszczepieniu w jego miejsce elementu sztucznego, który a w pełni przejąć funkcje uszkodzonej struktury. Zabiegi endoprotezoplastyki stosuje się w leczeniu chorób zwyrodnieniowych stawów oraz przy leczeniu urazów. Zabiegi te mają na celu wyeliminowanie bólu oraz przywrócenie pełnej, utraconej sprawności stawów. Po zabiegu endoprotezy niezbędna jest rehabilitacja.

Wysoka jakość jest standardem



W iławskim szpitalu łącznie wykonuje się około 200 endoprotez bioder i kolan (tu endoproteza kolana)

Którzy po takim zabiegu dużo szybciej wracają do pełni sprawności. W planach naszego oddziału jest poszerzenie zakresu zabiegów z wykorzystaniem artroskopu – wyjaśnia koordynator oddziału. Nie zdradza jednak jakie zbiegi

wchodzą w grę. Już teraz wykonuje się artroskopię stawu kolanowego, barku, czy stawu skokowego. Poradnia dla noworodków. Lekarze z Oddziału Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej prowadzą także przyszpitalną poradnię, która jest często

kontynuacją leczenia szpitalnego. Poradnia znajduje się na poziomie „0” budynku poradni specjalistycznych. W Lubawie z kolei znajduje się filia iławskiej poradni. Nasi lekarze prowadzą również Poradnię Preluksacyjną – mówi dyrektor Iwona

Usługi realizowane w oddziale:

W Oddziale wykonywane są zabiegi operacyjne związane z urazami w pełnym zakresie z wykorzystaniem gwoździ śródstawowych ryglowanych, płytek kątowno blokowanych. Wykonuje się protezoplastyki stawów biodrowych i kolanowych, zarówno w technice cementowej, bezcementowej i hybrydowej, również z artroskopią ceramiczną oraz protezoplastyki rewizyjne. W przypadkach urazowego zniszczenia głowy wykonywane są protezoplastyki głowy kości promieniowej. Oddział posiada w dyspozycji rentgen śródoperacyjny, stosuje także terapię płytkopochodnymi czynnikami wzrostu. Wykonuje zabiegi artroskopowe stawów kolanowych, barkowych i skokowych w tym rekonstrukcję więzadeł krzyżowych, naprawę uszkodzeń łąkówek, zaopatrzenie uszkodzeń stożka rotatorów i niestabilności stawów ramiennych. oraz inne zabiegi rekonstrukcyjne i naprawcze w obrębie stóp i rąk np. plastykę koślawych paluchów, leczenie przykurczu Dupuytrana, leczenie zespołu cieśni nadgarstka. Zapewnia również wczesną rehabilitację przy łóżku pacjenta. Oddział posiada zdolność szkolenia w zakresie specjalizacji z ortopedii. Personel lekarski prowadzi również przyszpitalną Poradnię Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Iławie i filię w Lubawie oraz poradnię preluksacyjną, gdzie wykonuje badania USG stawów biodrowych u noworodków. Oddział zapewnia 24-godzinny dyżur ostry.

Orkiszewska. W Poradni Preluksacyjnej badane są stawy biodrowe najmłodszych pacjentów iławskiego szpitala, czyli noworodków. Badania preluksacyjne mają na celu wykrycie ewentualnych wrodzonych wad stawów biodrowych u noworodków

INFORMATOR SZPITALNY

Poradnie specjalistyczne Numer do rejestracji: (89) 644 97 81

Por. Alergologiczna: wt., czw. 8:00 – 14:00; śr. 13:00 – 18:00;
Por. Chirurgii Ogólnej: pn., śr., czw., pt. 7:30 – 15:00; wt. 7:30 – 18:00;
Por. Chirurgii Ogólnej Lubawa: pn. 12:00 – 16:00; czw. 14:00 – 18:00; pt. 8:00 – 12:00;
Por. Ginekologiczno – Położnicza (rejestracja: (89) 644 97 91): pn., wt., śr., pt. 7:30 – 15:05; czw. 7:30 – 18:00;
Por. Gruźlicy i Chorób Płuc (rejestracja: (89) 644 97 84): pn., wt., czw., pt. 8:00 – 12:00; śr. 14:00 – 18:00;
Por. Logopedyczna: pn. 14:00 – 18:00 + wizyty domowe; czw. 13:00 – 18:00; pt. 8:00 – 12:00;
Por. Medycyny Paliatywnej (rejestracja: (89) 644 97 83): pn., wt. 11:00 – 13:30; śr., czw. 8:00 – 9:00; pt. 15:30 – 18:00;
Por. Neurologiczna: pn. 8:00 – 12:00; śr. 11:00 – 18:00; czw. 10:00 – 14:00;
Por. Okulistyczna: wt. 12:00 – 18:00; śr., czw. 8:00 – 14:00;
Por. Otolaryngologiczna: pn., czw., pt. 7:30 – 14:00; wt. 7:30 – 16:00; śr. 7:30 – 18:00;
Por. Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia (rejestracja: (89) 644 97 41): pn., wt., śr., czw. 7:00 – 18:00; pt. 7:00 – 14:35;
Por. Preluksacyjna: wt., śr. 14:00 – 18:00; czw. 10:00 – 14:00;
Por. Urazowo – Ortopedyczna: pn., pt. 7:30 – 15:05; wt. 7:30 – 17:00; śr. 7:30 – 15:00; czw. 7:30 – 18:00;
Por. Urazowo – Ortopedyczna Lubawa: pn. 8:00 – 12:00; wt. 13:00 – 18:00; śr. 12:00 – 16:00; czw. 8:30 – 10:30;
Por. Urologiczna: pn. 8:00 – 12:00; śr. 11:00 – 18:00; czw. 10:00 – 14:00;
Por. Zdrowia Psychicznego: pn. 8:00 – 20:00; wt. 8:00 – 21:00; śr. 11:00 – 19:00; czw. 8:00 – 16:00;

Oddziały szpitalne

Oddział Chorób Wewnętrznych: tel. (89) 644 96 33, ordynator Dariusz Sudziński;
Oddział Chirurgiczny Ogólny: tel. (89) 644 96 58, koordynator Jerzy Kruszewski;
Oddział Ginekologiczno – Położniczy z Pododdziałem Neonatologicznym: tel. (89) 644 96 77, koordynator Danuta Barwińska;
Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej: tel. (89) 644 96 64, koordynator Maciej Górąj;
Oddział Neurologiczny z Pododdziałem Udarowym: tel. (89) 644 97 32, ordynator Janusz Nowiński;
Szpitalny Oddział Ratunkowy: tel. (89) 644 96 71, koordynator Grzegorz Piwowarczyk;
Oddział Pediatryczny: tel. (89) 644 96 89, koordynator Teresa Wiechecka;
Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii: tel. (89) 644 96 44, ordynator Iwona Sadowska;
Oddział Rehabilitacyjny z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej: tel. (89) 644 97 96, koordynator Stefan Szpruch;
Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej: tel. (89) 644 97 10, koordynator Zbigniew Gliński;
Oddział Psychiatrii A: tel. (89) 644 97 43, koordynator Anna Betley-Duda;
Oddział Psychiatrii B: tel. (89) 644 97 47, koordynator Ewa Staszewska;
Oddział Terapii Uzależniania od Alkoholu: tel. (89) 644 97 37, kierownik Iwona Śliwińska;

i niemowląt. Jest to specjalistyczne badanie USG, a wykrycie wad w okresie noworodkowym pozwala niemal w 100 procentach wyleczyć dziecko metodami zachowawczymi, bez konieczności interwencji chirurgicznej. Do Poradni Preluksacyjnej

mogą zgłaszać się rodzice nie tylko dzieci urodzonych w naszym szpitalu, ale także tych, które przyszły na świat w innych placówkach. Lekarze pracujący w Poradni Preluksacyjnej: lek. med. Maciej Górąj, lek. med. Erwin Goleń, lek. med. Jan Kudyk.

Gmina Iława z dotacjami od marszałka!!!

W czwartek, 4 maja w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie wójt gminy Iława Krzysztof Harmaciński podpisał z marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego Gustawem Markiem Brzezinem dwie umowy o dofinansowanie lokalnych inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Pierwsza dotyczy budowy slipu w Siemianach. O jego budowę od lat wnioskowali żeglarze. Slip wraz z drogą dojazdową zdecydowanie przyczyni się do wzrostu atrakcyjności turystycznej tej części Jezioraka i samych Siemian. Zakładamy, że na pewno wzrośnie liczba turystów odwiedzających tę turystyczną miejscowość. Istotne jest, że po wybudowaniu slipu żeglarze i motorowodniacy będą niego korzystać nieodpłatnie.

Wartość tego projektu to 149 152,25 zł, a dofinansowanie z PROW-u wyniesie 94 905,00 zł.

Druga umowa dotyczyła budowy czterech placów zabaw w miejscowościach: Laseczno Małe, Kwiry, Karaś i Segnowy. Ich budowa przyczyni się do racjonalnego zagospodarowania centrów wsi na cele rekreacji i wypoczynku. Inwestycja ma charakter niekomercyjny a z placów zabaw, bez ograniczeń, będą korzystały dzieci z tych miejscowości.

Wartość tych czterech zadań to 118 520,06 zł, zo-

staną one dofinansowane ze środków PROW kwocie 75 414,00 zł.

Sprawdź, czy w Twojej miejscowości będzie nowy chodnik

10 maja Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński podpisał dwie umowy z iławską firmą „Spomer” w sprawie budowy chodników i placów utwardzonych w miejscowościach: Wikielec, Frednowy, Mózgowo oraz Ząbrowo. Koszt inwestycji w ramach pierwszej umowy (dotyczy budowy chodników) to 151 061,65 zł, a termin jej zakończenia to 30 września 2017 r. Koszt inwestycji w ramach drugiej umowy to 130 027,97 zł, zostanie ona ukończona do 30 czerwca 2017 r.

Powyższe inwestycje przyczynią się do poprawy jakości życia mieszkańców tych miejscowości i korzystnie wpłyną na dalszy rozwój tych części gminy.

„Dni Rodziny” w Gałdowie

„Miłość w rodzinie nigdy nie zginie”. Pod tym hasłem

odbyły się tegoroczne obchody „Dni Rodziny” w Gałdowie. Na terenie boiska szkolnego licznie pojawili się mieszkańcy Gałdowa oraz goście.

Tradycyjnie obchody rozpoczęły się mszą świętą. Później na scenie, na boisku szkolnym, głos zabrał wójt gminy Iława Krzysztof Harmaciński, który przywitał mieszkańców Gałdowa oraz gości. W swoim wystąpieniu gospodarz gminy podkreślił, że Dni Rodziny są niezwykle ważną imprezą gminy Iława, promującą i podkreślającą rolę rodziny. Ta impreza została już na stałe wpisana do kalendarza imprez promocyjnych gminy Iława.

Później głos zabrali również współorganizatorzy wydarzenia: dyrektor SSP w Gałdowie Anna Lewandowska i sołtys Gałdowa- Jan Olejnik. Krótkie przemówienia wygłosili również starosta powiatu iławskiego Marek Polański, radna sejmiku Wojewódzkiego Bernadetta Hordejuk oraz przewodniczący Rady Gminy Iława Roman Piotrkowski.



Tradycją Dni Rodziny w Gałdowie jest również to, że są one połączone z świętowaniem „Dnia Strażaka”, których organizatorami są druhowie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Po części oficjalnej na scenie pojawili się artyści. Na początku zaprezentowali się uczniowie z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gałdowie, którzy przedsta-

wili bardzo atrakcyjny program muzyczno-taneczny. Rozstrzygnięto również konkursy plastyczny i poetycki. Wśród występujących artystów nie zabrakło zespołu z Gminnego Ośrodka Kultury w Lasecznie, a gwiazdą wieczoru był zespół Covertime z Olsztyna.

Podczas obchodów odbyła się również impreza towarzysząca czyli tradycyjny Turniej Sportowy Sołectw. Do turnieju zgłosiło się 8 sołectw – Frednowy, Gałdowo, Ząbrowo, Gulb, Karaś, Laseczno, Szymbark i Małyki. Wśród licznych konkurencji nie zabrakło rzutu podkową, biegu w spodniach, rzutu lotką, przetaczania opony oraz konkurencji, która wzbudziła największe emocje - przeciągania liny.

Bezkonkurencyjni okazali się gospodarze uroczystości, którzy zajęli I miejsce, II zajęło sołectwo Laseczno, a trzecie przypadło w udziale sołectwu Frednowy. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz drobne upominki.

Na imprezie nie zabrakło również dodatkowych atrakcji. Dużą popularnością cieszył się bezpłatny park

zabaw dla dzieci, kiermasz rękodzieła, przejażdżki kucykiem. Była również grochówka i inne smakołyki, przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Gałdowa.

Organizatorami niedzielnej uroczystości byli: wójt, Gminny Ośrodek Kultury w Lasecznie, sołtys wraz z radą sołecką Gałdowa, sołtys wraz z radą sołecką wsi Mózgowo, Samorządowa Szkoła Podstawowa w Gałdowie, OSP Gałdowo oraz KGW Gałdowo.

Długodystansowe Mistrzostwa Polski Żeglarzy Niepełnosprawnych Jeziorak 2017

W dniach 20-21 maja na Jezioraku w Siemianach rozegrano XV Długodystansowe Mistrzostwa Polski Żeglarzy Niepełnosprawnych Jeziorak 2017. Organizatorami zawodów byli: Gmina Iława oraz Polskie Stowarzyszenie Żeglarzy Niepełnosprawnych.

W regatach wzięło udział osiem 3-osobowych załóg z terenu całego kraju. W ciągu dwóch dni Mistrzostw rozegrano 8 wyścigów na jachtach typu „Tes 678”, w systemie przesiadkowym.

Tytuły: Mistrza Polski zdobyła załoga w składzie: Krzysztof Bądkowski, Jacek Dzieciółowski, Kamil Banok oraz Krystyna Dzieciółowska, I Wicemistrza Polski wywalczyła załoga w składzie: Andrzej Bury, Marian Zakowicz oraz Zdzisław Czarnowski, II Wicemistrza Polski zdobyła załoga w składzie: Olga Górnaś-Grudzień, Józef Wolsza oraz Jacek Nizygrodzki.

Podczas mistrzostw obecni byli: Wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki, Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin, Burmistrz miasta Iława Adam Żyliński, Starosta powiatu iławskiego Marek Polański oraz zastępca Wójta gminy Iława Bogusław Wylot.

Na regatach pojawiła się również ekipa TVP3 Olsztyn, która relacjonowała wydarzenie „na żywo”.

Patronaty honorowe nad XV Długodystansowymi Mistrzostwami Polski Żeglarzy Niepełnosprawnych Jeziorak 2016 objęli: Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina oraz Wojewoda Warmińsko Mazurski Artur Chojek. Patroni medialni to: Infolawa.pl, Kurier Iławski oraz Gazeta Iławska.

Turniej Tańca Sportowego o Puchar Wójta Gminy Iława. Był to rekordowy turniej pod względem frekwencji.

Wystąpiło ponad 120 par, a przez cały dzień trwania turnieju występy podziwiała około 700 widzów. Turniej trwał do wieczora. Zwycięzcom pamiątkowe statuetki i puchary wręczali: zastępca wójta Bogusław Wylot oraz dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Wiskielcu Bożena Lewandowska.

Dziękujemy tancerzom za przybycie i dostarczenie nam wielu wspaniałych wrażeń artystycznych i pozytywnych emocji.

Kolejne rodziny z terenu gminy Iława skorzystały z gminnego programu „Wyprawka dla Malucha”.

Wyprawki zostały wręczone we wtorek, 16 maja przez pomysłodawcę programu wójta gminy Iława Krzysztofa Harmacińskiego. Wyprawki zostały przyznane rodzinom: Kamila Cebeniak i Krzysztof Trojakowski (rodzice Mileny), Marta i Robert Jagielscy (rodzice Radosława), Marta Kamińska-Kłos i Maciej Kłos (rodzice Oliwiera), Julita Łudzińska i Cezary Górzewski (rodzice Woj-



Serdecznie gratulujemy!

Rodzicom z terenu gminy Iława, spodziewających się dziecka przypominamy, że aby otrzymać świadczenie należy złożyć stosowny wniosek w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.

Nadchodzące wydarzenia w Gminie Itawa

1. Regionalne Zawody Jeździeckie w skokach przez przeszkody o Puchar Wójta Gminy Ilawa – 28 maja – Tynwałd

2. Festiwal Pieśni i Piosenki Ekumenicznej – 28 maja w Łasecznie

3. Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze MDP – 28 maja - Zabrowo



Matki Bożej Królowej Polski
w Rudzienicach odbędzie się
Koncert Kameralny olsztyń-
skiego zespołu kameralnego
„Pro Musica Antiqua”.

6. XIII Festyn Behringowski – 17 czerwca – Ławice

Podczas festynu odbędzie się również III Bieg o Puchar Wójta Gminy Iława Krzysztofa Harmacińskiego

7. Spotkanie Kultur – Tynwałdzka Sobótka – 24 czerwca – Tynwałd

8. Święto Indyka – 25
czerwca – Nowa Wieś

9. „Nad Jeziorakiem” – Festiwal Siemiany 2017 – 21-22 lipca – Siemiany

Podczas dwóch dni trwania Festiwalu na scenie zaprezentują się m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz wraz z kwartetem smyczkowym, Grzegorz Turnau, Czerwony Tulipan, Kabaret Paraniennormalni, Kabaret Rewers oraz Jerzy Kryszak.



IX Ogólnopolski Turniej Tańca Sportowego o Puchar Wójta Gminy Hawa – Wiekielec 2017 już za nami

W sobotę, 20 maja w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wiekulcu odbył się IX Ogólnopolski

ciecha), Katarzyna i Łukasz Łukaszewscy (rodzice Fabiana), Izabela Maliszewska (mama Igora), Ewa i Łukasz Markowscy (rodzice Marcela) oraz Małgorzata i Wojciech Pocho-dyła (rodzice Klaudii).

4. Gminne obchody Dnia Dziecka – 2 czerwiec – stadion GKS LZS w Wiekulcu

5. Jarmark Ludowy - 4
czerwca - Rudzienie

W ramach Jarmarku,
o godz. 14.00 w kościele



**MUZYKA EUROPEJSKA W ZABYTKACH
I PRZYRODZIE WARMII I MAZUR**

PATRONAT HONOROWY



**Marszałek
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Gustaw Marek Brzezini**

*Koncerty
Kameralne*

**OLSZTYŃSKI ZESPÓŁ KAMERALNY
PRO MUSICA
ANTIQUA**

W SKŁADZIE:

- Leszek Szarzyński – flet • Jerzy Szafranski – obój, rógzek angielski
- Paweł Panasiuk – wiolonczela • Agnieszka Panasiuk – fortepian
- Ewa Alchimowicz-Wójcik – sopran

PROWADZĄCY KONCERTU: Leszek Szarzyński

RUDZENICE

4 czerwca (niedziela) godz. 14.00

Kościół Matki Bożej Królowej Polski

ORGANIZATORZY KONCERTU:

Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich,
Gmina Iława,
Gminny Ośrodek Kultury w Łasencinie,
Parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski
w Rudzienicach

Koncert w ramach Jarmarku Ludowego w Rudzienicach

WSTĘP WOLNY

Formularz projektu „Muzyka europejska w zabytkach i przyrodzie Warmii i Mazur”





Patronat medialny

**GAZETA
OLSZTYŃSKA**

© Olsztynskie 

Niezwykłe wspomnienia człowieka, który

8 maja 1945 roku zakończył się jakże tragiczny okres zarówno dla Europy jak i dla całego świata. Aby przybliżyć temat II wojny światowej, przedstawić historię świadków tamtych wydarzeń oraz rozbudzić poczucie patriotyzmu wśród młodego pokolenia, do wywiadu zaprosiliśmy Pana Edwarda Mocnego. Pod koniec lata 1939 roku Pan Edward miał 19 lat, mieszkał w Grodzicznie i szedł do szkoły. Nie spodziewał się, że już wkrótce spokojne życie jego rodziny przemieni się w koszmar.

**Ile miał Pan lat jak wybuchła II wojna światowa?
W jakich warunkach rozpoczął Pan walkę z okupantem?
Jakie są Pana wspomnienia z tamtego okresu?**

— Miałem 19 lat kiedy wybuchła II wojna światowa. Mieszkaliśmy we wsi Grodzicznie, szykowaliśmy się do powrotu do szkoły. Uczylem się wówczas w liceum pedagogicznym w Grudziądzu, nauka trwała trzy lata i jeszcze jeden rok został mi do zakończenia nauki i zdania matury. Niestety akurat wybuchła wojna i już nie udało mi się dokończyć nauki. Kiedy nadchodzili Niemcy uciekłem, wraz z kolegą z mojej rodzimej miejscowości. Przejeżdżał akurat gospodarz z mojej wsi. Wsiadłem na bryczkę dwukonną, z tyłu na wóz, usiadłem na pęczku koniczyzny. Przed odjazdem gospodarz zwrócił się do mnie: - „Musisz zdjąć tę bluzkę.” - miałem bowiem bluzkę przysposobienia wojskowego na sobie. - „Zdejmij ją proszę” - mówił mi na ‘ty’, młody wtedy byłem. Koło Janowa zatrzymali nas żołnierze niemieccy.

W tych baniastych hełmach, młodzi, dostojni. Jeden z nich, podoficer chyba, zapytał gospodarza dokąd jedzie. On odparł iż wraca do domu. Niemiec na to: - „Aten ztylu? Nie musi do wojska?” Na to gospodarz, Małolepszy miał na nazwisko, odpowiedział krótko po niemiecku: - „Za młody!” - „No to jedźcie dalej.” - odpowiedział Niemiec i mogliśmy ruszyć w dalszą drogę. Dojechaliśmy na miejsce.

Gospodarz poprosił mnie o pomoc przy zbieraniu ziemniaków. Oczywiście zgodziłem się, żona gospodarza szykowała obiad. Do pomocy przyszło jeszcze kilkoro mężczyzn. Po wszystkim wróciłem do domu. Czekałem co będzie dalej. No



Pan Edward z żoną Haliną. W przyszłym roku będą obchodzić 70-lecie małżeństwa Fot. Archiwum prywatne

ale 7 września 1939 roku, pewien Niemiec, sołtys, biegł od domu do domu i nakazywał wszystkim mężczyznom stawić się pod karą śmierci do Lubawy.

Rodzice byli załamani, ani mnie nie wstrzymywali, bo nie wiedzieli sami co będzie, puścić jednak też nie chcieli. Byłem przecież za młody, bez doświadczenia. Zgromadzono nas i przesłuchano. Był taki Niemiec, Lehmke się nazywał, mój tata często tam naprawiał telefon, ja też tam bywałem. Poznał mnie, jednak nic w mojej obronie nie powiedział. Uformowano nas w trójki, otoczeni żołnierzami z bronią prowadzono nas do Iławy. Jak bandytów. W Rodzonym zrobiliśmy przerwę, mogliśmy spocząć na łące, rzucali nam jeszcze po kawałku chleba.

Całą drogę z Lubawy do Iławy szliśmy pieszo, 16 km. Zapakowano nas do budynków, były tak kiedyś zakłady zbożowe. Spędziliśmy tam około tygodnia, znów uformowano nas w trójki i zaprowadzono na sta-

cję kolejową. Zapakowano nas do wagonów, upchano wręcz, jak śledzie w beczce.

Kolejarz zaryglował drzwi, zagwizdał i krzyknął odjazd. I na jakiejś stacji, Miłomłyn pociąg przystanął, posypał się grad kamieni i wyzwiska w naszym kierunku. Huk niesamowity, na szczęście ruszyliśmy dalej, do Olsztynka. Tam uformowano nas znów w trójki i pomaszerowaliśmy do obozu, do Królikowa, tak się ta miejscowość chyba teraz nazywa. Tam znajdowało się jeszcze mauzoleum Lenina, wysadzone potem przez Rosjan w powietrze.

Patrzę co to za miejsce? Baraki, wieże strażnicze? Brama się otworzyła, wprowadzili nas. W tych barakach musieliśmy mieszkać. Nie było nic do spania, do okrycia, siennik i płachty papieru służyły nam do przykrycia. Baliśmy się wychodzić na zewnątrz, byliśmy pod obserwacją, można było życie stracić. Zaraz strzelano. Jedzenie było okropne, taki dziwny chleb, zupa z brukwi i rano kawa, również z brukwi.

Spotkałem tam różnych ludzi, studentów, turystów, z Bułgarii, marynarza z Polski. Kilku z mojej miejscowości.

Po krótkim czasie w październiku załadowano nas do ciężarowego samochodu, wraz z nami żołnierze z karabinami. Pomyślałem, to koniec. Teraz nas rozstrzelają. Stało się na szczęście inaczej, porozwozili nas po okolicznych majątkach. Ja trafiłem do gospodarstwa Wierzig Hofer koło miejscowości Marwalde. Kopaliśmy tam ziemniaki. Stał tam pewien Mazur z torbą i dawał znaczki po skończonej pracy. Można było za nie kupić coś w sklepie, ale co bibulki do papierosów, tabakę. Ja nie paliłem, więc oddałem wszystko kolegom.

Odnalazła mnie tam moja mama. Granicy żadnej nie było, przyniosła mi pół bochenka chleba i pyszną pasztetówkę. A jak się mama dowiedziała o tym że tam jestem? Nie było wtedy przecież komórek i Messenger-a. Otóż jej znajomej kuzynka była sprzedawczynią w tym sklepie. To od niej się dowiedziała.

Bardzo się ucieszyłem, w końcu porządnie się najadłem. No i zobaczyłem się z mamą. Podczas kopania ziemniaków trzeba było się odganiać od wesz, kleszczy. Zachorowałem też na świerzb, Wachman zabrał mnie do szpitala w Ostródzie. Tam wyleczono mnie. Dostałem nowe ubrania.

Odwiedzili mnie tam krewni ze strony dziadka. Cudem dowiedzieli się że tu jestem. Była to starsza Pani mówiąca po mazursku, mąż jej nie mówił nic po polsku. Byli z córką, która miała na ręku niemowlę. Porozmawialiśmy, szkoda że zapomniałem wziąć od nich adresu, po wyjściu mógłbym ich odwiedzić, może dostałbym u nich pracę.

Po wyjściu ze szpitala zabrano nas do transportu, do obozu dużego pod Królewcem. Tam dojrzałem naszych żołnierzy opuchniętych od mrozu. Zamiast butów nogi mieli owinięte workami i sznurami. Tam były już lepsze warunki, drzwi, okna, słoma do leżenia. Bochenek chleba wojskowego mieliśmy na pięciu. Roznosił nam go taki jeden, który też nazywał się Bochenek. Wołaliśmy do niego: - Bochenek, na pięciu! Dostawaliśmy też zupeł. Chodziliśmy po nią do stodoły. Przechodziło się do odbioru posiłków obok miejsca gdzie stał żołnierz z karabinem. Kto był nieuwważny dostawał nim po plecach. Mi udawało się uniknąć tego bólu.

Raz jechał na plac obozowy furman, naładowany ziemniakami. Jak to ludzie zobaczyli, wyrwali szczyt wozu, rozsypali wszystko i rzucili się na to. Potem pieczono je po kryjomu. Po jakimś czasie zostałem zwolniony z tego obozu. Przyjechał pan Schwarz ze wsi Lorki. Przywiózł dla komendanta obozu papier od komisarza gminnego wsi Grodzicznie.

Nie byliśmy w żadnej orga-

nizacji, więc nas zwolniono. Wraz z pismem miał tłusty załącznik, szynkę, gęś, wiadomo. Na tej podstawie nas uwolniono. Na Wigilię, skromną, ale w domu, z rodziną. Jak się okazało mój brat również został skierowany na roboty. Siostra moja była u mojego wujka. Miał on za żonę Niemkę.

Siostra pracując w domu towarowym nauczyła się po niemiecku. Od niej dostałem będąc jeszcze w obozie paczkę, była w niej ciepła kurtka, rękawiczki, czapka i odziwo szczoteczka do zębów... tyle że nie miałem możliwości jej używać. Pracowałem wtedy przymusowo na gospodarstwie. Byłem umęczony tą pracą. W czerwcu po żniwach mieliśmy niedzielę wolną. Wybraliśmy się do kościoła. Po mszy, okazało się że pod drzwiami są Niemcy.

Parafianie opuścili kościół i zostali zaatakowani, za to że obchodzili święto wkościele, że mieli dzień wolny od pracy. Ja uciekając polami ubrudziłem się do kolan w błocie. Trafiłem aż do Hartowca, do rodziców mojego kolegi. Po wzmocnieniu się ruszyłem do domu.

Po drodze dowadywałem się co się stało z resztą parafian. Otóż kto nie zdołał uciec, całą dzień drzewo na potrzebę gminy. Taka spotkała ich kara ze strony Niemców za celebrowanie odpustu. Minęły jakieś dwa lata, otrzymałem pismo. Mam się stawić tego i tego dnia na Targowisko w Lubawie do gospodarza, Niemca. Mówili na nich Arabowie, byli z Rumunii. Polskich gospodarzy wyrzucano i sprowadzano osadników z zagranicy, z Estonii, Francji no i Rumunii. Nie zdążyłem się nawet pożegnać, ruszyłem wozem na to Targowisko.

Warunki były tragiczne, ani gdzie spać, ani jedzenia. Widząc to mama, która mnie odwiedziła, poszła do urzędu pracy i przekazano mnie do in-

przeżył II wojnę światową



Klasa p. Edwarda w Liceum Pedagogicznym im. St. Staszica w Grudziądz (p. Edward oznaczony jest krzyżykiem)

nego gospodarza. Tam miałem już dobrze, dostawałem nawet pieniądze za pracę, a raz byłem nawet w kinie.

Raz wracałem z kankami do mleka, zatrzymał mnie Niemiec na chodniku wypytując kim jestem i tym podobne. Po jakimś czasie dostałem pismo, że za niepozdrowienie wysokiego urzędnika niemieckiego otrzymuję karę 50 Marek lub 20 dni obozu. Dostałem powołanie do wojska dostałem.

Był rok 1944. Ruszyłem w drogę bez żadnej wyprawki, jedzenia, tylko z tym pismem o karze za niepozdrowienie urzędnika niemieckiego. Co ciekawe pismo to mam do dzisiaj. Wróciło do mnie wraz z rzeczami, po tym jak służyłem w Anglii w wojsku polskim. Wsadzili nas do pociągu w Lubawie, w długą drogę, aż do miejsc Ulm, do koszar. Na dworcach panie dawały nam zupę w papierowych kubkach. Przeniesiono nas do Holandii.

Cieężko pracowaliśmy przy budowie płotów. Po pracy musieliśmy stać na warcie. Opadałem z sił. Na warcie często słyszałem wyrzutnię bomb lotniczych. Zdarzało się, że bomba naprowadzana na cel, zbaczała z toru i wybuchła gdzieś, np. w polu. Co się okazało, budowali je polscy więźniowie z obozów koncentracyjnych i specjalnie nie dokreślali całości elementów, by bomby stały się niesprawne.

Lotnicy polscy opowiadali mi o bombach lotniczych, jak ciężko było je zniszczyć. Nie

można było w nie strzelać bo wybuch uszkodziłby również sam samolot. Podlatywali zatem do niej blisko i stracali ją skrzydłem samolotu (bomba miała ok 3,5 m długości).

W Holandii szanowano Polaków. Jedyne co mi nie pasowało, karmiono nas głównie szpinakiem. Do dziś żona nie może mi go gotować.

Z Holandii wywieziono nas dalej pociągiem w kierunku Francji. Znow upchano nas do wagonów, nawet nie dało się usiąść, tak było ciasno. Potem wieziono nas autobusami, wreszcie resztę drogi szliśmy pieszo, na front. We Francji szliśmy polami, które oddzielały kamienne murki. Było nas pięcioro. Dojrzałem opakowania po angielskich papierosach, cofnąłem się. Jeden z Niemców nam towarzyszących nie był zbyt ostrożny, wychylił się zza murku i dostał kulę w sam środek czoła. Sprawdziliśmy po jakimś czasie wystawiając karabin znaszkodzonym na niego hełmem, czy sytuację mamy czystą i doszło znów do postrzału. Byliśmy na celowniku. Byli to Amerykanie którzy obserwowali nas 600 m dalej. Bałem się.

Wojna w Normandii była taka nijaka, żadnych okopów. Nie chciałem brać udziału w czynnym ataku, strzelać. Unikałem takich sytuacji. Staraliśmy się, na tyle na ile pozwalała mi sytuacja. Staraliśmy się również odłączyć od Niemców, szukałem okazji do ucieczki. Pewnego razu wieczorem

wsierpniu byłem taki zmęczony, wyczerpany, oddaliłem się od grupy, szedłem coraz wolniej. Upadłem. Rano obudziłem się, rozejrzałem się, gdzie jestem, jakieś gospodarstwo, sad, źródło. Ucieszyłem się na ten widok. Wziąłem kilka jabłek, popiłem wodą. I tak uciekałem, raz prawie mnie dojrzel niemieccy żołnierze, ale miałem szczęście. Byłem głodny dotarłem do gospodarstwa, pomyślałem aby wziąć trochę mleka. Naszła na to gospodyni z dziećmi, myślałem że już po mnie. Odezwałem się do gospodarzy francuskich po francusku, uczyłem się go w gimnazjum. Wy tłumaczyłem kim jestem i znów los się do mnie uśmiechnął. Mogłem u nich zostać, nakarmiono mnie i wezwano ludzi, którzy pomogli mi udać się do Amerykanów.

Warunki tam były nie najlepsze. Miałem też zajęcie, o którym ciężko zapomnieć. Kopaliśmy długie doły na pochówek poległych żołnierzy niemieckich, zwłoki były zazwyczaj w dalekim rozkładzie, zapach jaki się unosił był nie do usunięcia. Dostawałem za to dodatkowy prowiant. To były trudne chwile.

Pewnego dnia zapakowano nas do wozów ciężarowych, siedzieliśmy tak ściśnięci, że po pierwszym transporcie trzech z nas się uduśliło. Potem już bardziej zwracano uwagę na warunki. Promem dopłynęliśmy do Anglii, trafiłem do obozu polskiego. Umunduro-

wano nas w polskie mundury. Dostałem nowe okulary. Byliśmy polskimi żołnierzami w polskim wojsku.

Pamiętam wtedy jak Angielki przywoziły chleb, wszyscy się na niego rzucili, wyracając zawartość wózków, którymi je dostarczono, na ziemię. Proszę sobie wyobrazić co to były za czasy. Pracowałem tam w Anglii w magazynie z mundurami i wyposażeniem dla żołnierzy. Tam spotkałem mojego brata.

Co Pan poczuł kiedy zakończyła się wojna?

— 8 maja 1945 roku byłem właśnie w Anglii. To był piękny dzień, jakże radosny. Reszta pobytu na zachodzie przebiegła już spokojnie. Po jakimś czasie zabrano nas na prom i powróciliśmy do Polski. Co ciekawe, jeszcze zanim odpłynęliśmy do Polski, przyjechała policja szkocka. Mieli pismo, w którym wyszczególniono mężczyzn, których zobligowano do pozostania w Wielkiej Brytanii. A dlaczego? Okazało się, że związali się z Angielkami i z tych związków urodziły się dzieci. Ojcowie nie mogli teraz tak po prostu zostawić swoich potomków, mieli onich zadbać i pozostać w kraju.

Jak potoczyły się Pana dalsze losy po II wojnie światowej. Czy nadal służył Pan w wojsku?

Jak już wspomniałem z Anglii powróciłem wraz z innymi do Polski. Do dziś rozbrzmiewa w mych uszach Hymn Polski, jaki wtedy zagrano na statku. Był to rok 1946, Wigilia. Od lutego 1947 rozpocząłem pracę jako nauczyciel. Do wojska już czynnie nie powróciłem. Zawodowo spełniałem się jako nauczyciel języka polskiego. Nauczałem w czterech szkołach, w Skarlinie, we Frednowach, w Dziarnówku oraz w Łąkożu, poznałem moją żonę Halinę, która również nauczala w tej szkole w klasach 1-4. Razem doczekaliśmy się 5 dzieci, 11 wnucząt i 15 prawnucząt. Niestety wszyscy mieszkają za granicą. Ale pamiętają o nas zawsze kiedy przyjeżdżają do Polski.

Przeżycia i wspomnienia w piękny sposób oddaje Pan we wierszach, które sam



Dokumenty jakie zachowały się po wojnie: Arbeitsbuch – książeczka żołnierza z wpisanymi wypłatami za pracę

Pan tworzy? Czy były one już gdzieś przedstawiane, wydane?

Moja pasja do pisania zrodziła się po przejściu na emeryturę. Wcześniej brakowało czasu. Moje przeżycia, te wydarzenia jakich doświadczyłem w okresie wojny, będąc w wielu krajach mogę w ten sposób przetworzyć i przekazać na pamiątkę dla przyszłych pokoleń. Wiersze spisałem w oprawione zeszyty, które sam przyozdabiałem.

Miałem na emeryturze mnóstwo czasu, więc mogłem się przemienić w plastyka i pisarza, to że nauczalem całe życie zawodowe języka polskiego oczywiście też pomogło. Mam spisane również wspomnienia z czasów szkoły, gimnazjum, skecze o nauczycielach w formie rymowanek, przysłówia, również w języku niemieckim i angielskim. To wszystko na pamiątkę. Część wierszy udało mi się przedstawić na zjazdach kombatanów, kto wie może zostaną kiedyś opublikowane.

Jak Pan sądzi czy obecne pokolenie docenia Państwa poświęcenie i walkę o wolność dla Polski, czy nie zapominamy zbyt często o tym co walczyć zrobili dla naszego kraju?

— Dzisiejsze pokolenie zbyt często zapomina o tamtych wydarzeniach, o bohaterach którzy często sami byli młodzi, mieli plany i marzenia, które prysły jak bańka mydlana, w jednej chwili. Musieli iść na wojnę i walczyć o nasz kraj, o wolność. Nasza pamięć o tamtych tragicznych wydarzeniach powinna być pielęgnowana przez najmłodsze pokolenia. Gdyby nie bohaterska postawa poległych żołnierzy, dzisiaj nasza rzeczywistość byłaby zupełnie inna.

Dziękuję serdecznie za rozmowę.



Portret p. Edwarda zrobiony podczas jego pobytu w Anglii



Brat p. Edwarda, którego spotkał ponownie w Anglii, po miesiącach rozłąki



Wspomniany w wywiadzie dokument, z karą zasądzoną za nie przywitanie wysokiego rangą oficera



Gmina
Susz

W czasie gdy Iława żyła lotniczą majówką (13 maja) w Suszu także się działo. Otóż do Susza zawiązała Radiowa Jedynka z Romanem Czejarkiem we własnej osobie. Program był emitowany na żywo.

SUSZ - jedyne takie miejsce! Krzyżacy, cesarz Napoleon, Pani Walewska, kormorany, triathlon, raj dla wędkarzy,

harcerska drużyna ratownicza, Piąta Brygada i tajemnicza chatownia na bagnach... Tak o Suszu mówił Roman Czejarek, jeden z najpopularniejszych i najbardziej lubianych dzien-

nikarzy Polskiego Radia. Na potrzeby programu stworzono studio na świeżym powietrzu. Podczas 12 wejść antenowych przeprowadzono wywiady z zaproszonymi gośćmi, m.in.

z Marcinem Mądrym o najważniejszej i największej imprezie sportowej w Suszu – Susz Triathlon 2017, z Mariolą Lendzion o pasji odkrywania starych fotografii, z Pauliną Korwek o Klubie

Gier Planszowych, ze sportowcami z Piechotka Team oraz o Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej z OSP Susz. Na zakończenie wywiadu udzielił wiceburmistrz Susza Zdzisław Zdzichowski,

który opowiedział o planach rozwoju gminy Susz w najbliższym czasie.

Audycji o Suszu można było wysłuchać w godzinach 9:00 – 11:00 oraz ponownie od 14:00 do 15:00.



Wiceburmistrz Susza Zdzisław Zdzichowski opowiedział o planach rozwoju gminy Susz w najbliższym czasie



Marcin Mądry zachęcał do udziału w najważniejszej letniej imprezie w mieście: Susz Triathlon 2017



Wywiadu udzielili także strażacy

Obchody 13 rocznicy nadania imienia gimnazjum w Suszu



Jak co roku w połowie maja Publiczne Gimnazjum im. Kawalerii Polskiej w Suszu obchodziło swoje święto. Uroczystości związane z 13 rocznicą nadania imienia i wręczenia sztandaru odbyły się 12 maja na placu przed budynkiem szkoły.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele władz samorządowych

z burmistrzem Krzysztofem Pietrzykowskim na czele, komendant Komisariatu Policji w Suszu Joanna Soboczyńska, Prezes OSP w Suszu Andrzej Kowalski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Susz Jacek Karczewski, ks. Dziekan Dariusz Kułakowski, proboszcz parafii Św. Rozalii ks. Mieczysław Adamczyk, dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy oraz Rada Rodziców Szkoły.



Ponadto, uroczystość swoją obecnością uświetniła kompania honorowa 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej oraz Orkiestra Wojskowa z Torunia. Do najważniejszych punktów uroczystości należały m.in.: Apel Pamięci, salwa kompanii honorowej, złożenie kwiatów przy kamieniu upamiętniającym polskich kawalerzystów, prezentacja w wykonaniu orkiestry wojskowej), rozstrzygnięcie mię-



dyklasowych konkursów. Po części oficjalnej uczestnicy obchodów przemaszewali

ulicami miasta do Sanktuarium św. Antoniego, gdzie odprawiono mszę św.



Zapraszamy na Susz Triathlon 2017

Susz - kolebka polskiego triathlonu, zaprasza na zawody, które odbędą się w dniach 23-25 czerwca. Będzie to już do 26. edycji Susz Triathlon. To właśnie historia, niepowtarzalny klimat oraz bardzo dobra organizacja corocznie przyciągają nad Jezioro Suskie rzesze sportowców.



Fot. Archiwum organizatora

Zapisy trwają do 1 czerwca a na dzień 22 maja na listach startowych jest ponad 1100 zawodników! Do Susz Triathlon 2017 można zapisać się za pośrednictwem strony www.triathlon.susz.pl.

Trasa kolarska ulega zmianie

Wizualizacje tras znajdują się na stronie zawodów - www.triathlon.susz.pl. Zmiany nastąpiły na trasach biegowych, co jest uwzględnione w wizualizacjach. W porównaniu z poprzednimi latami nie zmienia się trasa pływacka (oczywiście Jezioro Suskie) oraz biegowa (ścieżka wokół tego akwenu). Za to zmieniona zostanie trasa kolarska. Tym razem



triathloniści startujący na dystansie ½ IM po wyjściu z wody ulicami miasta nie pojadą bezpośrednio w stronę Iławy, tylko ze strefy zmian udadzą się w kierunku ulicy Wybickiego, a następnie do okolicznych miejscowości (Emilianowa, Czerwonej Wody, Jakubowa Kisielińskiego, Babięt Wlk., Redak), a na wysokości miejscowości Różanki „wskoczą” na drogę wojewódzką nr 521, na której zostanie usytuowany nawrót w kierunku Susza.

Michał Szpak i Kombii - muzyczne propozycje

Wszyscy, którzy choć raz byli w Suszu wiedzą, że Susz Triathlon to nie tylko zmagania sportowców, ale też coś dla fanów muzyki. Na scenie ustawionej na plaży miejskiej występowali w przeszłości artyści z polskiej ekstraklasy muzycznej, w tym m.in. Coma, Kamil Bednarek, Mrozu, Mesayah. W edycji 2017 poziom nie będzie wcale niższy. W piątek na scenie zobaczymy i usłyszymy Michała Szpaka, a w sobotę gwiazdą wieczoru będzie grupa Kombii.

Na wszystkie koncerty wstęp jest bezpłatny.

• Michał Szpak - to obecnie najgorętsze nazwisko w polskim show - biznesie. Finalista polskiej edycji X Factor może pochwalić się ogromnymi sukcesami w Polsce i za granicą, m.in.: SuperPremiera Opole 2015, 3 miejsce w głosowaniu publiczności - Konkurs Piosenki Eurowizji Sztokholm 2016, SuperArtysta Opole 2016, Grand Prix Publiczności - Złote Opole 2016

oraz wiele innych nagród i wyróżnień.

• Kombii - niezwykle popularny zespół muzyczny, założony w 1969 roku przez Sławomira Łosowskiego, występujący początkowo pod nazwą Akcenty, a po jej zmianie w 1976 roku jako Kombi. Dziś muzyka zespołu bliska jest stylom elektro-pop i synth pop. Kombi było jednym z najpopularniejszych polskich zespołów dekady lat 80. Charakterystyczne dla zespołu jest to, że poza piosenkami wykonuje także wiele utworów instrumentalnych. Do najpopularniejszych piosenek zespołu zalicza się m.in. „Przytul mnie”, „Królowie życia”, „Słodkiego miłego życia”, „Kochać cię - za późno”, „Nie ma zysku”, „Black and White”, „Za ciosem cios”.



ATRAKCYJNE NAGRODY FINANSOWE

Łączna pula nagród finansowych na dystansie 1/2 IM wynosi: 29.800,00zł.

Zawodnicy w klasyfikacji generalnej mężczyzn (I - X) Kobiet (I - X) otrzymają nagrody pieniężne w kwocie:

- I miejsce - 5.000,00 zł
- II miejsce - 3.000,00 zł
- III miejsce - 2.000,00 zł
- IV miejsce - 1.500,00 zł
- V miejsce - 1.000,00 zł
- VI miejsce - 800,00 zł
- VII miejsce - 600,00 zł
- VIII miejsce - 500,00 zł
- IX miejsce - 300,00 zł
- X miejsce - 200,00 zł

Miejsca I - III we wszystkich kategoriach otrzymają nagrody rzeczowe i okolicznościowe statuetki. Wszyscy zawodnicy, którzy ukończą Susz Triathlon 2017 otrzymają na mecie pamiątkowe medale. Zdobywcom nagród pieniężnych zostanie potrącony podatek dochodowy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Piątek 23.06.2017r.		
Godzina	Nazwa	Miejsce
14.00 - 20.00	Targi EXPO	Hala CSiR
14.00 - 20.00	Wydawanie pakietów startowych - dystans sprint i aquathlon	Biuro zawodów - CSiR
15.00 - 20.15	Wstawianie rowerów do strefy zmian - sprint MP Age Group	Strefa zmian I - Orlik
19.00	Odprowadzenie techniczna - dystans sprint - MP Elita i MP Age Group	Biuro zawodów - CSiR
20.00	Pasta Party	Namiot - strefa mety
21.00	Koncert - Michał Szpak	Scena
Sobota 24.06.2017r.		
7.00-20.00	Targi Expo	Hala CSiR
7.00 - 8.00	Wydawanie pakietów startowych - aquathlon	Biuro zawodów - CSiR
7.00 - 8.30	Wstawianie sprzętu do strefy zmian - aquathlon	Teren plaży
7.30 - 13.00	Wstawianie rowerów do strefy zmian - dystans sprint MP Age Group	Strefa zmian I - Orlik
8.00 - 10.30	Wydawanie pakietów dystans sprint MP Elita - Kobiety	Biuro zawodów - CSiR
8.00 - 12.30	Wydawanie pakietów dystans sprint Age Group	Biuro zawodów - CSiR
8.00 - 14.00	Wydawanie pakietów dystans sprint MP Elita - Mężczyźni	Biuro zawodów - CSiR
9.00 - 11.00	Wstawianie rowerów do strefy zmian - dystans sprint MP Kobiet	Strefa zmian MP
8.30	Odprowadzenie techniczna aquathlon	Strefa startu
8.45	Start Aquathlon I - dzieci 10-13 lat	Strefa startu
9.15	Start Aquathlon II - młodzieży 14-15 lat, 16-17 lat	Strefa startu
9.45	Start Aquathlon III - 18 lat i więcej	Strefa startu
11.15	Oficjalne rozpoczęcie Mistrzostw Polski w triathlonie na dystansie sprinterskim	Strefa startu
11.30	Start Mistrzostw Polski Kobiet	Strefa startu
12.00	Ceremonia dekoracji - Aquathlon	Skatepark
12.00 - 20.00	Wydawanie pakietów startowych - dystans ½ IM i MP Sztafet sprint	Biuro zawodów - CSiR
12.45 - 13.20	Wydawanie rowerów ze strefy zmian MP Kobiet	Strefa zmian MP
13.30	Start MP Age Group - fala I	Strefa startu
13.35	Start MP Age Group - fala II	Strefa startu
14.15 - 15.30	Wstawianie rowerów do strefy zmian - MP Mężczyzn	Strefa zmian MP
15.30 - 17.00	Wydawanie rowerów ze strefy zmian - dystans sprint	Strefa zmian I - Orlik
16.15	Start Mistrzostwa Polski Mężczyzn	Strefa startu
17.15 - 20.30	Wstawianie rowerów dystans ½ IM	Strefa zmian I - Orlik
18.00	Ceremonia dekoracji zwycięzców	Scena
19.00	Odprowadzenie techniczna - dystans średni	Biuro zawodów - CSiR
19.30	Odprowadzenie techniczna MP sztafet	Biuro zawodów - CSiR
20.00	Pasta Party	Namiot - strefa mety
21.30	Koncert KOMBII	Scena
Niedziela 25.06.2017r.		
7.00 - 14.00	Targi EXPO	Hala CSiR
6.30 - 7.25	Wydawanie pakietów startowych - dystans ½ IM	Biuro zawodów - CSiR
6.30 - 7.30	Wstawianie rowerów do strefy zmian - dystans ½ IM	Strefa zmian I - Orlik
7.00 - 7.45	Sprawdzanie listy startowej	Strefa startu
8.00	Start - dystans ½ IM	Strefa startu
13.00 - 15.00	Wstawianie rowerów do strefy zmian - MP Sztafet na dystansie sprint	Strefa zmian MP
14.00 - 17.00	Wydawanie rowerów ze strefy zmian - dystans ½ IM	Strefa zmian I - Orlik
15.30	Start MP sztafet na dystansie sprinterskim	Strefa startu
16.30 - 18.00	Wydawanie rowerów ze strefy zmian - MP Sztafet na dystansie sprint	Strefa zmian MP
17.30	Ceremonia dekoracji zwycięzców	Scena
19.00	Zakończenie zawodów	Scena

„Okazja czyni złodzieja” policjanci apelują o zabezpieczeniu swojego dobytku podczas wypoczynku

Okres wiosenno-letni to pora roku, kiedy obserwujemy wzmożony ruch turystyczny w regionie pojezierza iławskiego. Ilość osób wypoczywająca nad naszymi jeziorami wzrasta, z czego ogromnie się cieszymy. Turysci przyjeżdżają i kwaterują się w domkach letniskowych, przyczepach campingowych, namiotach lub korzystają z bazy noclegowej powiatu iławskiego.

Wykorzystując walory pejzażu przywożą ze sobą łódzie motorowe, żaglówki, cenny sprzęt fotograficzny, wędkarski itp. Coraz częściej wypoczywają również aktywnie. Jedni biegają, inni jeżdżą rowerem. Podczas wycieczki jednoślądem kiedy musimy na chwilę pozostawić swój rower zdarza się, że w pośpiechu zapominamy o jego zabezpieczeniu. Jednak należy pamiętać, że nawet krótka chwila może wystarczyć złodziejowi, aby po naszej podróży pozostały tylko niemiłe wspomnienia.

Oto kilka rad żeby prze-

PORADNIK WAKACYJNY – KOMENDA POWIATOWA POLICJI W IŁAWIE

Uważaj on Cię obserwuje



szkodzić potencjalnemu sprawcy włatwym pozbawieniu nas cennych rzeczy.

Przypominamy!

Kupując nawet najlepsze i najdroższe zapięcie do

roweru musimy pamiętać, aby z niego korzystać. Nigdy nie pozostawiamy nieprzypiętego jednoślądu przed sklepem bądź innym miejscem ogólnie dostępnym!

Nie przypinajmy rowerowi do krat bądź innych elementów stanowiących tylko element dekoracyjny budynku ponieważ zbyt ciekawą kratę, złodziej może zabrać wraz z rowerem.

Nawet zostawiając jednośląd w piwnicy na balkonie czy klatce schodowej przypnij go do elementów na stałe przytwierdzonych do ściany, ale przede wszystkim zastanówmy się, czy



jest to rzeczywiście dobrze zabezpieczone miejsce.

Kiedy zostawiamy rower na klatce schodowej pamiętajmy, aby zamykać drzwi wejściowe i poprosimy innych mieszkańców bloku żeby też to uczynili

Pozostawiając rower w miejscu ogólnodostępnym starajmy się zostawić go w miejscu monitorowanym np. obok kamery miejskiej.

Zapiszmy numer ramy oraz inne numery nabite na rowerze, a także zrobmy mu zdjęcie. W przypadku kradzieży prześlemy te dane Policji, które ułatwią w odzyskaniu jednoślądu.

Jeżeli mamy możliwość ubezpieczmy swój rower od kradzieży

Pamiętaj także, że łupem padają nie tylko rowery, ale także sprzęt przy nich pozostawiany, taki jak licznik, pompka czy zawieszane torby.



PRZYPOMINAMY!

- kiedy wypoczywacie nad wodą czy biesiadujecie na podwórku przy wspólnym grillu pilnujcie swoich rzeczy

- kosztowności lub inne cenne przedmioty pozostawcie w skrytkach bankowych za nim wyjedziecie na urlop lub zabezpieczcie w swoich zamkniętych domach

- pamiętajcie, aby za każdym razem siedząc w domu czy wychodząc z mieszkania zamykać drzwi na klucz, gdyż wielu przestępców wykorzystuje naszą chwilę nieuwagi aby szybko ukraść będąc niezauważonym

- nie zabierajcie ze sobą znacznej ilości gotówki ponieważ w wielu miejscach można płacić kartą lub pobrać pieniądze z bankomatów występujących coraz częściej w miejscowościach wypoczynkowych

- niebezpieczne są przygodne znajomości szczególnie te pod wpływem alkoholu. Tak poznanych osób pod żadnym pozorem nie powinniście zapraszać do swojego mieszkania.

- zwracajcie uwagę na osoby, które kręcą się bez wyraźnego powodu w waszej okolicy lub w miejscu w którym wypoczywacie. Podejdźcie i zapytajcie się czy potrzebują pomocy. Często spłoszy to potencjalnego złodzieja ale także mamy wtedy okazję

aby dokładnie przyjrzeć się tej osobie i zapamiętać jej rysopis. Pamiętajcie, że przestępca zawsze dąży do utrzymania anonimowości. Jeśli podejrzewacie, że jest to przestępca poinformujcie o tym policję

- porozmawiajcie z dziećmi aby nie opowiadały innym osobom np. na podwórku czy placu zabaw co rodzice mają w domu, co zabrały ze sobą na wakacje aby również nie wpuszczały ich do domu, gdy są same.

PAMIĘTAJMY!

- kiedy łowimy ryby czy też przyplwamy łódką do pomostu nigdy nie pozostawiamy naszych rzeczy bez nadzoru. Wystarczy, że tylko na chwilę pójdziemy do przyczepy campingowej, namiotu czy też sklepu a złodziej wykorzystując chwilę naszej nieobecności i nieuwagi ukradnie wędki, silnik z łódki czy inne cenne przedmioty

- pozostawiamy łódki, żaglówki, skutery w miejscu monitorowanym

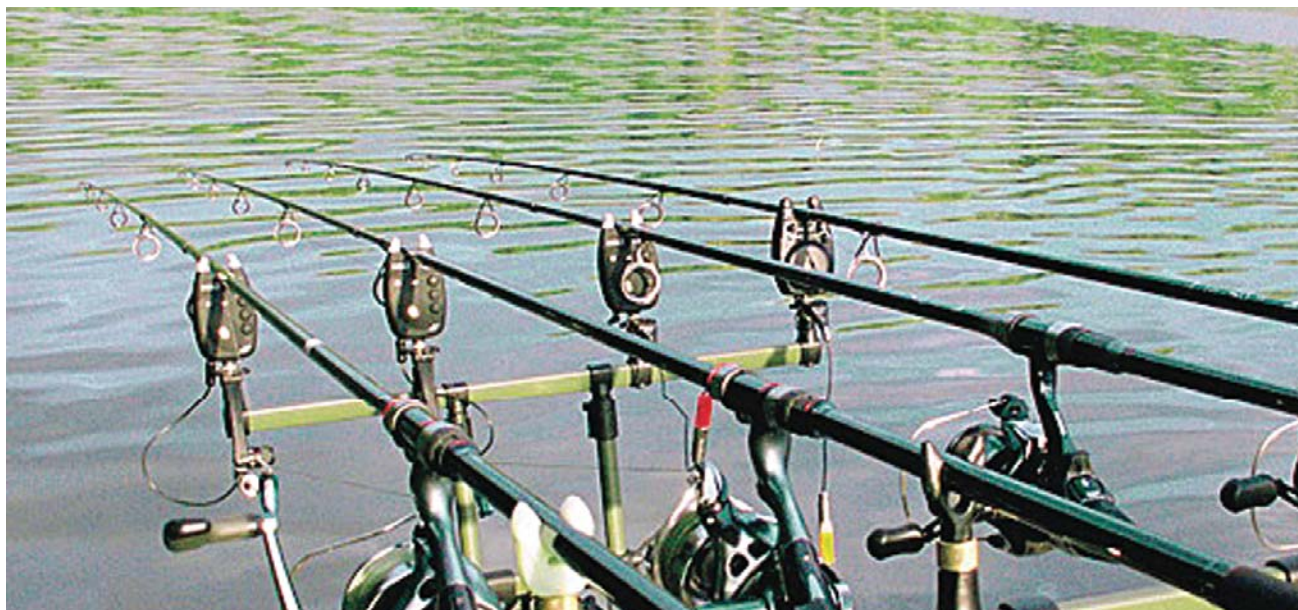
- zapiszmy numery naszych sprzętów pływających i ich silników a także zrobmy im zdjęcie. W przypadku kradzieży prześlemy te dane Policji, które ułatwią w ich odzyskaniu

- jeżeli mamy możliwość ubezpieczmy je.

--

Pozdrawiam

Asia Kwiatkowska



Iława nie była aż tak niemiecka, jak mogłoby się wydawać



Zdjęcie wykonane przez Jana Mełnickiego znajduje się w kolekcji Grażyny Zielińskiej. Obecnie można je oglądać w Bibliotece Kolekcji Prywatnych - www.bikop.eu.

Warmia, Kolejarz, Związkowy KS - to niektóre z powojennych nazw dzisiejszego ITS Jeziorak Iława. Można by uznać, że dzisiejszy Jeziorak jest spadkobiercą tradycji przedwojennego VfB Deutsch Eylau. To samo miasto, te same barwy, ten sam stadion. A co jeśli przed 1933 rokiem funkcjonował w Iławie jeszcze jeden klub piłkarski? I w dodatku złożony wyłącznie z Polaków? Czy nie należałoby tej historii napisać od nowa?

Wraz z digitalizacją i udostępnianiem kolejnych archiwów, na światło dzienne wychodzą prawdziwe ciekawostki z lat, o których wciąż wiadomo niewiele. Tak było w przypadku odtajnionych niedawno dokumentów CIA. Jak się okazało, amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza zbierała i analizowała meldunki, dotyczące transportów wojsk radzieckich, przejeżdżających przez węzeł kolejowy w Iławie. I wiedziała sporo o istniejącym w Iławie więzieniu, utworzonym w obiektach koszar artylerii.

Całkiem niedawno z archiwów wydobyto kolejny ciekawy materiał, dotyczący Iławy. Choć to tylko jedna

czarno-biała fotografia z 1932 roku, pamiątka ta z wielu względów jest ciekawsza niż wiele innych, które do tej pory odnaleziono. Między innymi ze względu na postać autora - Jana Mełnickiego z Torunia, zaprzysiężonego fotografa sądowego, człowieka zaprzyjaźnionego z wielkimi artystami tamtych czasów (jednym z nich był chociażby Stanisław Ignacy Witkiewicz). W 1927 roku Jan Mełnicki przeprowadził się z Torunia do Brodnicy, gdzie przejął zakład fotograficzny swojego teścia. Tam też w 1932 stał się świadkiem wydarzenia, które uwiecznił na fotografii. I które dziś wzbogaca naszą wiedzę na temat przedwojennej historii Iławy.

Wydarzeniem tym był mecz między drużynami piłkarskimi Wojskowego Klubu Sportowego 67 Pułku Piechoty, który stacjonował w Brodnicy a... Sokołem Iława. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że podpis, który znalazł się na rewersie zdjęcia, sugeruje, że w Iławie w 1932 roku istniał klub piłkarski, którego tradycje - jak wskazuje nazwa - mogły wywodzić się z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, organizacji popularyzującej sport oraz postawy patriotyczne wśród młodzieży. Czy jednak możliwe, by słynne polskie „gniazda sokole” miały swoją placówkę w Iławie?

Jak się okazuje - tak. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”

do 1920 roku miało swoje placówki niemal na całym terytorium Prus Wschodnich i Zachodnich, w tym na pewno w Iławie. Choć po plebiscycie z 1920 roku podejmowano próby delegalizacji organizacji, te same grupy Polaków, które angażowały się w jej prace, mimo wielu trudności, działały dalej, często pod innymi nazwami. Taka sytuacja mogła mieć miejsce w Iławie, a zdjęcie wykonane przez Jana Mełnickiego jest tego dowodem.

Co więc na tym etapie wiadomo? Że na przełomie lat '20 i '30 XX wieku w Iławie funkcjonowała nie jedna, a dwie drużyny piłkarskie. VfB Deutsch Eylau uczestniczyła w rozgrywkach Bezirksliga Westpreußen, czyli Klasy Okręgowej Prusy Zachodnie, mierząc się z takimi drużynami jak PSV Elbing czy Marienburger SV. Sokół Iława był drużyną działaczy mniejszości polskiej. Nie była to z pewnością drużyna złożona z zawodowych piłkarzy, a z Polaków, dla których kultura fizyczna była jednym z przejawów życia społecznego. Gdzie się spotykali? Gdzie trenowali? Tego nie wiadomo.

Oczywiście, nie można wykluczyć, że autor podpisu

popopełnił błąd i pomylił nazwy miejscowości, zapisując na odwrocie zdjęcia „Iława” zamiast „Lubawa”. „Sokół”, o czym doskonale wiadomo, z powodzeniem działał w Lubawie i być może to drużyna z Lubawy w 1932 roku starła się z żołnierzami z 67 Pułku Piechoty, który stacjonował z Brodnicy. Tę wersję wykluczają jednak najstarsi mieszkańcy Lubawy, którzy nie rozpoznali na zdjęciu piłkarzy, pochodzących z przedwojennej Ziemi Lubawskiej. Być może chodziło o Iłowo, w którym także działały „gniazda sokole”. Tej wersji też nie można wykluczyć. Wiadomo jednak, że w Iławie funkcjonowała mniejszość polska. Wiadomo, że mimo trudnych i skomplikowanych warunków pracy, była stosunkowo silna i aktywna. Wiadomo, że Polacy byli tu właścicielami wielu sklepów i firm. Wielu z nich po 1920 roku wyjechało do Polski, ale wielu - przynajmniej do 1933 roku - pozostało i rozwijało w Iławie i okolicach swoje interesy. Za przykład niech posłużą osoby Stanisława Szwabę, zajmującego się handlem żelazem i skórą czy rzeźnika Antoniego Knebla.

O funkcjonującej w Iławie przed 1933 rokiem mniejszości polskiej wiadomo niewiele. Tematu tego nie podjęli autorzy książek o historii Iławy, które ukazały się do tej pory. Pewne jest jednak, że wpływy polskie, z uwagi na przygraniczne położenie, były tu silne - tak, jak silne były w tym samym czasie wpływy niemieckie w Lubawie. Mając dowód w postaci fotografii autorstwa Jana Mełnickiego nie można wykluczyć, że w przypadku Iławy były one na tyle silne, by funkcjonowała tu polska drużyna piłkarska, o której póki co wiemy tyle, że istniała. Być może gdzieś w nieprzebadanych archiwach znajdują się fotografie, które rozwiąłyby wątpliwości? Być może w polskich przedwojennych gazetach zachowały się relacje z wydarzeń sportowych, do których w przyszłości uda się dotrzeć? Na tym etapie to jedno zdjęcie jednak wystarczy, by zmienić nieco perspektywę i inaczej spojrzeć na historię miasta, które - jak się okazuje - nie było aż tak niemieckie, jak mogłoby się wydawać...

Michał Młotek
Internetowe Muzeum Iławy
- www.ilawasprzedlat.pl

WYRWANI Z RZECZYWISTOŚCI – Rozdział IV

Musimy ruszać dalej – tylko jak?

21 stycznia 1945 roku w Stargardzie Gdańskim. Rodzina Hoffmannów pomagała nam jak mogła. Pocieszali nas i wspierali. Mój tata? „Przecież na pewno jest już w drodze do Was i odnajdzie Was tu.” Oni znali mojego ojca i przypisywali mu same dobre cechy charakteru. Że pozostał w Iławie, w domu, że nie mógł tak po prostu zostawić swojego miasta, to zupełnie ich nie zdziwiło. Wręcz przeciwnie, to wydawało się, że takie zachowanie idealnie do niego pasuje. Co jakiś czas nadchodzili niepokojące wieści w raportach, które błyskawicznie rozprzestrzeniały się na kolejne miasta. Kalkulacja sowieckiego dowództwa naczelnego urzeczywistniła się. Ich sprzymierzeńcem stał się siarczasty mróz utwardzający drogi. Łąki i pola stały się dla czołgów przejezdne. Gruba warstwa lodu utworzyła się również na rzekach i jeziorach. Od 9 stycznia temperatura systematycznie spadała z -10 na -15, aż zeszła nawet do -20. Nazajutrz rozpoczęła się ofensywa. Wciągu tych czterech dni pękła niemiecka linia obronna na szerokości 270 km, sowieckie czołgi posunęły się 130 km do przodu. Koszmarne wydarzenia jakie się wówczas rozgrywały, są nie do opisanie, śmierć, ból i cierpienie cywilów, okrucieństwo, które w warunkach pokojowych jest nie do wyobrażenia. Niemieccy żołnierze, głównie młodzi, niedoświadczeni miesiącami walczący bez możliwości dłuższego odpoczynku. Udało im się opóźnić najazd sowieckich sił i dać czas na ucieczkę cywilom. Ajaka sytuacja była w Iławie? Gdzie był mój tata? My, czyli moja mama, Agata, ja oraz większość mieszkańców Iławy mieliśmy chyba jakiegoś anioła stróża nad nami. Ten w noc naszej ucieczki skierował oddziały sowieckie kilka kilometrów przed Iławą w innym kierunku. Zamiast ruszyć dalej na zachód, wkie-

runku Iławy, ruszyli niespodziewanie na północ, na Ostródę i Olsztyn. Manewr ten był na tyle niespodziewany, że połowa mieszkańców Olsztyna nadal była w swoich domach, kiedy sowieckie oddziały zajmowały Olsztyn. Taka sama sytuacja była w Ostródzie.

Najazd na Iławę

23 stycznia, w moje urodziny, czołgi dotarły do Iławy. Na oddziały te czekała zwarta grupa bojowa, tak bynajmniej pisano w depeszach z tego dnia. W grupie tej znajdowali się ostatni wierni stronnicy, resztki żołnierzy Wehrmachtu... oraz mój ojciec. Ale nie można było mówić o żadnym ataku, czy zorganizowanym odwecie, tak jak to oficjalnie przedstawiano w raportach. Na stanie nie mieli praktycznie żadnej broni, amunicji, nie mówiąc o ciężkiej broni czy czołgach. „Zwarta grupa bojowa”... Pierwsze czołgi wjechały do miasta. Rozpoczęły się walki na ulicach. Nierówne. Udało się zestrzelić jeden czołg na boisku szkolnym. W walkach pomagali nam Anglicy, przetrzymywani dotychczas w obozie pod miastem, można powiedzieć że zapomniani o nich. Mieli również pomagać cywilom w ucieczce. To wszystko nie jest niestety oficjalnie potwierdzone, ale też i nie do przyjęcia. Anglikom wiodło się w Iławie dobrze, mieli dużą wolność z racji braku personelu, zamknięci byli tylko na noc. Nikt nie próbował uciekać. Część z nich pracowała, część grała w piłkę nożną. W moim domu rodzinnym przy Gustloff-Strasse 30 również pracowali. Zajmowali się pracami w ogrodzie, jedli z nami w kuchni. Grałem z nimi w piłkę nożną, pomagali mi również z angielskim w szkole. Moi koledzy też w tym uczestniczyli. Anglicy? Jeńcy wojenni? Wrogowie? W zasadzie tak. Ale nasi „Anglicy” byli inni. Oni nie

uciekali, nie chcieli. Dlaczego mieliby uciekać? Przecież wygramy tę wojnę! Pamiętam tylko jeden kryzys, wcale nie mały. W piękną, słoneczną niedzielę w czerwcu 1941 roku. Przez Iławę miały przejść zapasy z Wehrmachtu, dokładnie miał zostać przetransportowany drogą kolejową, czyli do załadowania czekało wiele wagonów. Akurat w tę niedzielę. Postanowiono zatrudnić do tego Anglików, innej siły roboczej praktycznie nie było. Ale oni nie chcieli pracować, w końcu była niedziela, a nawet więźniom przysługiwał jeden dzień wolny. Prawo mieli po swojej stronie, potrzeba i władza leżała po stronie Wehrmachtu. Strony nie doszły do porozumienia. Strona niemiecka zagroziła zastrzeleniem co dziesiątego więźnia, jeśli nie zaczną wszyscy pracować przy załadunku. Sytuacja była groźna, lecz i to nie pomogło. Na negocjatora zawołano mojego ojca. Nie do końca wiedział co będzie ładowane, nie znał też angielskiego, ale on jedyny słyszał ze sprawiedliwości i z konsekwencji w dążeniu do rozwiązywania problemów. Mój tata wytłumaczył z pomocą tłumacza jaka jest sytuacja, o tym, iż są w sytuacji bez wyjścia i konieczności załadowania wagonów. Wykazał się również wyrozumiałością wobec Anglików. Summa summarum doszli do kompromisu i dostawa trafiła na wagony. Tata obiecał Anglikom zamiast tej niedzieli dzień wolny w tygodniu, a ponadto inne udogodnienia. Wszyscy ostatecznie byli bardzo zadowoleni. Znowu nastał pokój w mieście – wtedy w 1941.

Pożegnanie z ojczyzną

Teraz było inaczej, tata wykorzystał ostatnie chwile na pożegnanie się z miastem, które tak kochał, które znał na wylot, jego mieszkańców. Z domem położonym nad Małym Jeziorakiem, z pięk-



Widok na plac w Iławie, mój tata w 1945 roku opuścił to miasto i nigdy już do niego nie powrócił

nym widokiem na jezioro, ze wspomnieniami które jemu towarzyszyły. Było to pożegnanie na zawsze. Tata nigdy już do Iławy nie powrócił. Należał do ostatnich, którzy na ciężarówkach wojskowych, wraz z żołnierzami opuszczali to miasto w ostatniej chwili. Iława została zniszczona. Mniej przez samą walkę, co później przez Armię Czerwoną po skończonych walkach. Zrabowali co najcenniejsze, a resztę podpalili, ok 90 %. Z niemieckiej nazwy miasta Deutsch-Eylau zmieniono jej nazwę na polską – Iława. Iława była wtedy już innym miastem, wydaje mi się że straciła swoje piękno, swój spokój, stała się obca. Dziś jest polskim miastem, zamieszkują ją ludzie również wygnani ze swoich domów, ze swojej dawnej Ojczyzny na Wschodzie Polski, którą przejęli Rosjanie. Tak zbudowano nową Iławę. To cud, że 640-letni „Czerwony Kościół” to wszystko przetrwał, punkt centralny miasta, dziś zresztą też. Nasz dom również się zachował. Mieszka tam teraz rodzina Nowaków, Państwo im ten dom przekazało. Teraz stał się ich Małą Ojczyzną.

Uciec, tylko jak?

24 stycznia 1945 r. Nadal byliśmy w Stargardzie Gdańskim. Nie mogliśmy ruszyć dalej. Miasto stało się jednym wielkim obozem dla uchodźców, bez wojska, dostaw, bez minimalnego

poczucia, że możemy być dobrej myśli. Liczba osób rosła z godziny na godzinę, tak jak ich strach. Bali się również mieszkańcy Stargardu, wszyscy chcieliśmy uciec, ale jak?

Był sznur wozów, poruszających się smutno i powoli do przodu. Zmęczone konie z opuszczonymi głowami, ludzie ubrani w grube zimowe płaszcze opatuleni szalami i czapkami. Do jednego wozu doczepione stało wyczerpane źrebię. Wozy miały podoczepiane na zewnątrz całe najpotrzebniejsze wyposażenie... od dni, niektórzy od tygodni w podróży. Na przesywającym mrozie. Starsi, dzieci, schorowani, kobiety w ciąży. Część wozów zrobiła sobie przerwę, na nabranie siły i aby zdobyć coś do jedzenia i picia. Miejscowi pomagali jak mogli. Bo jutro każdy mógł być w takiej sytuacji, każdy kto dziś miał jeszcze



ciepły dom. Wozy jechały na zachód, nie wszystkim to się udawało, ginęli od chorób, bomb i z wyczerpania.

Była też i kolej. Zmieniono rozkłady, maszyniści improvised, ale na tę ilość osób i tak nie starczało miejsc w wagonach. Najsilniejsi dawali sobie radę, całe rzesze ludzi nie miały szans. Niestety należeliśmy do tej grupy, moja mama była wówczas w zaawansowanej ciąży. Czekaliśmy na cud, i on naszedł – 24 stycznia, kiedy pierwsze rosyjskie czołgi dotarły do Elbląga, dzień po moich 14. urodzinach. To niesamowite, ale mój tata nas odnalazł. Przebił się ich małą, bojową grupą i dotarł tu, gdyż dowiedział się że jest duże prawdopodobieństwo, że mieszkańcy Iławy trafili właśnie do Stargardu. Byliśmy przeszczęśliwi – dla mnie tata był takim lekko spóźnionym prezentem urodzinowym – lepszego nie mogłbym otrzymać. I cud trwał nadal. Tata z racji swej pozycji w Deutsch-Eylau znał wielu wpływowych ludzi. Jego poświęcenie i oddanie miało go w tej krytycznej fazie ucieczki wynagrodzić. Spotkał pewnego oficera, który był z grupą wozów wojennych. Przepelnione ludźmi, z niewielką ilością paliwa, ale, gdzie jest chęć jest też i sposób. Padło hasło: „Jedziecie z nami. Obiecuję to Panu. Proszę się o nic nie martwić!”

cdn.

Wspomnienia pochodzą z książki „Ucieczka” (oryginalna nazwa „Entkommen”)



Sukcesy uczennic z Państwowej Szkoły Muzycznej im. Tadeusza Bairda w Iławie

Konkursowa „Niespodziewajka”

Duet fortepianowy iławskiej szkoły muzycznej – pianistki Agata Bernaciak i Nell Obrębska, pracujące pod kierunkiem Marii Artiemiew – po raz kolejny osiągnęły wielki sukces. 19 maja 2017 r. uczennice brały udział w V Międzynarodowym Konkursie Duetów Forte-pianowych w Elku.

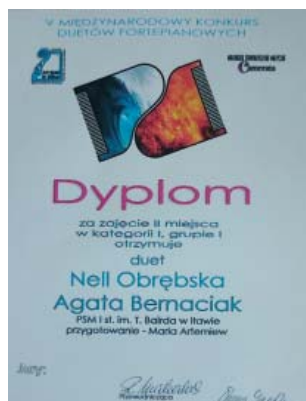
Poza świetnie grającymi wykonawcami z Polski byli też Rosjanie i Litwini – startowało 25 duetów w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii I rywalizowało 12 duetów, a wśród nich nasza Agata i Nell. Dziewczynki zagrały bardzo ładnie, konkurencja jednak była ogromna. Po prezentacji przebrały się w wygodne koszulki, a sceniczne sukienki były już w drodze do samochodu i nagle ... pojawiła się lista wykonawców, którzy mają wystąpić w koncercie laureatów. Okazało się, że zdobyły zaszczytne II miejsce!!! Radość olbrzymia, ponieważ głównym zadaniem było godne reprezentowanie

iławskiej Państwowej Szkoły Muzycznej i nie splamienie honoru nauczyciela a do tego taki wynik w imprezie międzynarodowej to naprawdę wielki bonus za ciężką pracę.

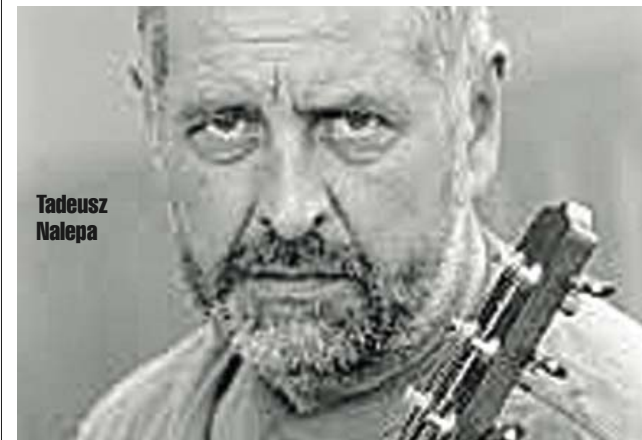
Gratulujemy i życzymy dalszych osiągnięć w następnym roku szkolnym. Cała ekipa konkursowa pozdrawia Zuzię Klimaszewską i Basię Kaczorowską – macie godnych następców – skutecznie przetarliście szlaki do sukcesów Agacie i Nell, które kontynuują Wasze dzieło. **Źródło: PSM Iława**



Agata Bernaciak i Nell Obrębska, zdobywczynie II miejsca w V Międzynarodowym Konkursie Duetów Forte-pianowych w Elku z Marią Artiemiew – nauczycielką pianina Fot. Archiwum szkoły



Zapraszamy na Festiwal PAF



31 maja 2017 w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Stefana Żeromskiego odbędzie się XVII Festiwal Piosenki Autorskiej „PAF” poświęcony twórczości Tadeusza Nalepy. Nalepa to wybitny kompozytor polskiego bluesa, lider i wokalista zespołów „Blackout” oraz „Breakout”.

Zapraszamy do udziału w festiwalu młodzież szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Dla najlepszych przewidujemy atrakcyjne nagrody. Zgłoszenia proszę kierować na adres szkoły 14-200 Iława ul. Sienkiewicza 1, tel. 89 648 56 96 do 25 maja. Początek festiwalu godz. 11.00 w auli ZSO.

DYŻURY APTEK – CZERWIEC 2017

CZERWIEC 2017	
1 czerwca 2017	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
2 czerwca 2017	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
3 czerwca 2017	Apteka „Panaceum”, ul. Gen. Wł. Andersa 2C, 14-200 Iława
4 czerwca 2017	Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, 14-200 Iława
5 czerwca 2017	Apteka Stabil, ul. Jana III Sobieskiego 51, 14-200 Iława
6 czerwca 2017	Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, 14-200 Iława
7 czerwca 2017	Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, 14-200 Iława
8 czerwca 2017	Apteka GEMINI, ul. Jana III Sobieskiego 45, 14-200 Iława
9 czerwca 2017	Apteka, ul. Okulickiego 1, 14-200 Iława
10 czerwca 2017	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
11 czerwca 2017	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
12 czerwca 2017	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
13 czerwca 2017	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
14 czerwca 2017	Apteka „Dla Ciebie”, ul. Skłodowskiej 25C, 14-200 Iława
15 czerwca 2017	Apteka „Eskulap”, ul. Grunwaldzka 1, 14-200 Iława
16 czerwca 2017	Apteka „Lipowy Dwór”, ul. Dąbrowskiego 46B/1A, 14-200 Iława
17 czerwca 2017	Apteka Stabil, ul. Jana III Sobieskiego 51, 14-200 Iława
18 czerwca 2017	Apteka Sokrates, ul. Aleja Jana Pawła II 14, 14-200 Iława
19 czerwca 2017	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
20 czerwca 2017	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
21 czerwca 2017	Apteka „Panaceum”, ul. Gen. Wł. Andersa 2C, 14-200 Iława
22 czerwca 2017	Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, 14-200 Iława
23 czerwca 2017	Apteka Stabil, ul. Jana III Sobieskiego 51, 14-200 Iława
24 czerwca 2017	Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, 14-200 Iława
25 czerwca 2017	Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, 14-200 Iława
26 czerwca 2017	Apteka GEMINI, ul. Jana III Sobieskiego 45, 14-200 Iława
27 czerwca 2017	Apteka, ul. Okulickiego 1, 14-200 Iława
28 czerwca 2017	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
29 czerwca 2017	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
30 czerwca 2017	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława



NASZ NOWY ADRES:

FHU OLWENT

ŁAWA, ul. Wyszyńskiego 45A (200 m od dawnej lokalizacji)

tel. 603 420 336 lub 89 640 90 23

e-mail: biuro@olwent.pl

KLIMATYZACJA

CHŁÓD W UPALNE DNI

Cena klimatyzatora z montażem od 2800 zł*

7 lat gwarancji, pierwszy serwis gratis!



REKUPERACJA – wentylacja z odzyskiem energii
ŚWIEŻE I CZYSTE POWIETRZE BEZ STRAT CIEPŁA

ODKURZACZE CENTRALNE



KOMINKI



DOBRY KLIMAT TO NASZA SPECJALNOŚĆ
ZAUF AJ DOŚWIADCZENIU, 10 LAT W BRANŻY

* Cena zawiera 8% VAT, dotyczy instalacji do 3 m



NOWA PROMOCJA
2 PIZZE GRANDE
• 32 CM • W CENIE •
JEDNEJ

PROMOCJA OBOWIĄZUJE W ŚRODY.
PROMOCJE NIE ŁĄCZĄ SIĘ.

2 PIZZE
W CENIE JEDNEJ

W PONIEDZIAŁKI. PROMOCJE NIE ŁĄCZĄ SIĘ.

WSZYSTKIE
MAKARONY
-50%

W CZWARTKI. PROMOCJE NIE ŁĄCZĄ SIĘ.



IŁAWA UL. SOBIESKIEGO 1

TEL. 89 648 68 00 • 504 894 790

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI I SKŁADANIA ZAMÓWIEŃ ON-LINE NA WWW.DAGRASSO.PL/ILAWA

Letni relaks w ogrodzie tylko z **BRICO** **MARCHÉ** IŁAWA

Wiosna, lato, to czas, który nie sposób spędzić w domu. Piękna pogoda za oknem oraz optymistyczne prognozy są wystarczającą zachętą do tego, by już dziś ten czas sobie zaplanować. Bricomarche w Iławie podpowiada, w jaki sposób zaaranżować ogród, by dodatki, które znajdą się w naszym otoczeniu, zapewniły nam komfortowy wypoczynek.

Jak zaaranżować miejsce wypoczynku w ogrodzie?

Nie ma nic przyjemniejszego niż odpoczynek wśród zieleni we własnym ogrodzie. Amatorzy bez trosk sielanki przekonują się jednak, że nie tak łatwo jest osiągnąć pełen komfort.



Pergole, płotki, kratki, trejaże

Kameralny wygląd miejsca odpoczynku zapewnią Ci elementy drewnianej architektury ogrodowej takie jak: pergole, płotki, kratki, bramki, podpory pod pnącza czy trejaże. Tego typu konstrukcje ochronią Cię przed wiatrem i słońcem. Oddziel też swoje miejsce odpoczynku od ogrodu lub warzywnika – możesz to zrobić za pomocą pergoli, ażurowych przepierzeń albo trwałych i solidnych osłon, wykonanych z metalu lub drewna. Przytwierdź je mocno do ziemi kotwami (wbijanymi w ziemię lub przytwierdzanymi do betonu). Zasadź też pnącza, np.: bluszcz, trzmielinę, wiciokrzew, winobluszcz czy powojnik. Zapewnią Ci one dodatkowy cień. Wydzielone miejsce wypoczynku sprawdzi się w każdym ogrodzie. W małym zapewni Ci intymność i odgrodzenie od wzroku sąsiadów i przechodniów, a w dużym – ograniczy pole widoku i da poczucie większej przytulności. Gdy już o to zadbamy, czas wybrać meble...

Dobre meble ogrodowe to istotny element, który zwiększa jakość użytkowania ogrodu, pozwala także na komfortowy relaks na jego terenie. Ładnie dopasowane meble mogą tworzyć spójną całość, która dopełni zaplanowaną aranżację przestrzeni ogrodowej. Dobór mebli ogrodowych zależy od Twoich indywidualnych potrzeb, od tego, jak dużo czasu spędzasz w ogrodzie, a także ile osób w nim najczęściej przebywa. Jeżeli ogród to częste miejsce odpoczynku większego grona rodziny czy znajomych, pomyśl o wieloelementowym zestawie mebli ogrodowych. Będzie to dużo łatwiejsze rozwiązanie niż poszukiwanie rozmaitych elementów do skompletowania oddzielnie. Do podstawowego wyposażenia meblowego ogrodu zalicza się krzesła lub fotele, leżaki, stoły, ławy, a dodatkowo także huśtawki, hamaki czy parasole ogrodowe.

Paleta mebli ogrodowych jest niezwykle szeroka – w naszym sklepie do wyboru mamy wiele wzorów, kolorów czy fasonów. Znajdą u nas Państwo zarówno meble drewniane, jak i wiklinowe, rattanowe, plastikowe oraz metalowe. Od lat zainteresowaniem naszych klientów cieszą się meble plastikowe oraz rattanowe. Te pierwsze doceniane są przede wszystkim za ich walory praktyczne, takie jak łatwość czyszczenia. Nie bez znaczenia pozostaje również ich atrakcyjna cena. U miłośników tradycji i stylu retro najczęstszym wyborem pozostają niezmiennie meble drewniane, które nierzadko przywodzą na myśl piękne, dawne ogrody z duszą. Jednakże najchętniej wybierane są meble metalowe. Trwalsze od innych, wyróżniają się dużą odpornością na uszkodzenia mechaniczne. Ponadto mogą występować w fasonach prostych i minimalistycznych, ale także podążać za najnowszymi trendami w designie i przybierać rozmaite kształty, w tym także fantazyjne i awangardowe. Meble metalowe są bardzo solidne, ale mogą również tworzyć wrażenie lekkości i delikatności – jak np. w modelach, w których łączy się metal ze szkłem.

Meble ogrodowe będą jeszcze wygodniejsze, gdy znajdą się na nich poduszki i miękkie pledy. Całkiem zrelaksowani możemy pomyśleć o części rozrywkowej naszego ogrodu...

Basen w ogrodzie, czyli jak sprawić dzieciom radość w wakacje?

W upalny, letni dzień nic tak nie pomaga jak kąpiel w chłodnej wodzie. Idealnie byłoby móc do niej wskoczyć prosto z przydomowego tarasu. Dla tych, którzy potrzebują ochłody lub chcą urozmaicić wakacyjny czas dzieciom, przygotowaliśmy kilka informacji na temat basenów ogrodowych.

Jaki basen wybrać?

Decyzja o tym, jaki basen wybierzesz dla swojej rodziny (nie tylko dzieci są przecież wielbicielami wodnych

zabaw!), zależy przede wszystkim od rozmiaru działki, jaką dysponujesz, oraz od finansów, które chcesz przeznaczyć na zakup basenu.



Najtańsze i najprostsze w montażu są baseny nadmuchiwane. Są nieduże, lekkie, występują w wielu kształtach i kolorach, a przede wszystkim świetnie sprawdzają się jako miejsce zabaw dla dzieci. Jeśli zdecydujesz się na nieco większy wydatek, możesz zakupić basen rozporowy, który może już posiadać pokaźniejsze rozmiary, a popluskąć mogą się w nim wygodnie także dorośli lub starsze dzieci. Podobnymi rozmiarami i najmocniejszą konstrukcją wśród basenów przenośnych charakteryzują się baseny ustawione na stelażu. Są jednak nieco bardziej skomplikowane w montażu, a wysoki brzeg wymaga zwykle wchodzenia do środka po drabince.

Jak dbać o basen?

Nie każdy o tym wie, ale nawet baseny rozstawiane tymczasowo wymagają pewnych zabiegów. Aby woda w nich pozostawała dłużej czysta i świeża, należy zastosować specjalną chemię basenową, która zapobiegnie rozwijaniu się drobnoustrojów. Do przykładowych artykułów mieszczących się pod pojęciem chemii basenowej zaliczyć możemy np. środki czyszczące umożliwiające regulację odczynu wody w basenie, specjalny klaryfikator wody basenowej, tabletki tlenowe, środki flokujące czy poduszki koagulacyjne, które krystalizują mętną wodę i poprawiają filtrację. Jeśli jednak woda zostanie mechanicznie zanieczyszczona, warto zaopatrzyć się w ręczne odkurzacze basenowe lub zamontować pompy z filtrami, które usuną zabrudzenia. Pompa z filtrem to urządzenie, które pozwoli zagwarantować maksymalną czystość wody, a więc zarazem komfort i bezpieczeństwo zabawy. Na rynku dostępna jest cała gama pomp dopasowanych do basenów różnych typów i różnych rozmiarów. Każda pompa posiada dokładne informacje specyfikujące, do jakich basenów będzie odpowiednia. Dbając o częste oczyszczanie wody, warto zaopatrzyć się także w odpowiedni wkład do pompy z filtrem. Załoga Bricomarche w Iławie to doskonali doradcy. W każdej dziedzinie służą poradą i pomocą. Zapraszamy do naszego sklepu przy ul. Dąbrowskiego 23, od poniedziałku do soboty w godzinach 8.00-20.00 oraz w niedziele w godz. 10.00-18.00

Iławskie Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Dzieciom z Wadami Słuchu

Pierwowzorem (?) Stowarzyszenia była założona przez rodziców dzieci z upośledzonym słuchem w 1992 roku Rada Rodziców, która w roku 1997 przekształcona i zarejestrowana została jako Iławskie Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Dzieciom z Wadami Słuchu. Miała ona na celu pomoc rodzicom dzieci z upośledzonym słuchem w zrozumieniu potrzeb i możliwości ich pociech. Statutowym celem działalności stowarzyszenia jest świadczenie wszechstronnej pomocy dzieciom i młodzieży z wadami słuchu oraz ich rodzinom. Organizujemy wypoczynek, zajęcia warsztatowe dla dzieci i młodzieży, kupujemy sprzęt oraz pomoce do prowadzenia rehabilitacji. Dotujemy, w miarę możliwości finansowych, leczenie i rehabilitację osób z upośledzonym słuchem. Prowadzimy działalność informacyjną oraz szkoleniową. Pod naszą opieką jest ok. 20 dzieci w wieku od roku do 18 lat. Podopieczni stowarzyszenia integrują się poprzez wspólny wypoczynek, wycieczki i imprezy, w których biorą udział nie tylko oni, ale także ich rodziny.

Jak większość stowarzyszeń, nie prowadzimy działalności gospodarczej. Źródłami finansowania naszych działań są składki członkowskie, darowizny od firm i osób fizycznych oraz wpłaty z 1%, ponieważ jesteśmy organizacją pożytku publicznego.

Wszystkich zainteresowanych działalnością Stowarzyszenia lub przystąpienia do niego zapraszamy do kontaktu telefonicznego lub przez fanpage Stowarzyszenia.

ADRES do korespondencji:

Iławskie Stowarzyszenie
na Rzecz Pomocy Dzieciom
z Wadami Słuchu
ul. Toruńska
14-200 Iława
KRS 0000046239
Kontakt: Katarzyna Cywińska –
Prezes Stowarzyszenia
tel. 606 427 037
Adam Pastalski – Wiceprezes
Stowarzyszenia
tel. 724 743 612



Fot. Archiwum Stowarzyszenia

W tym roku obchodzimy 20-lecie istnienia i pracy na rzecz dzieci i młodzieży z wadami słuchu.

Od czerwca, w ramach zadania publicznego współfinansowanego przez Starostwo Powiatowe w Iławie, rozpoczynamy cykl spotkań na terenie powiatu iławskiego w zakresie wad słuchu u dzie-

ci. W ich trakcie przedstawiciele naszego stowarzyszenia przedstawią swoje doświadczenia z dziećmi i młodzieżą z wadami słuchu, problemy jakie stwarza niedosłuch w życiu codziennym - w przedszkolu, szkole, w kontaktach z rówieśnikami. Surdologopedzi i logopedzi przedstawia-

wania wad słuchu. Uczestnicy spotkań otrzymają ulotki informacyjne zawierające podstawowe informacje dotyczące wad słuchu oraz potrzebne adresy, gdzie należy szukać ewentualnej pomocy w przypadku podejrzenia niedosłuchu u dziecka. Spotkania adresowane są do rodziców i opiekunów dzieci, nauczycieli, pracowników placówek medycznych. Dzieci z wadami słuchu przy odpowiednim wsparciu mogą osiągnąć w życiu wszystko, o czym marzą i funkcjonować normalnie tak jak ich pełnosprawni rówieśnicy.

27 maja zapraszamy na prozdrowotny piknik integracyjny, również realizowany w ramach zadania publicznego współfinansowanego przez Starostwo Powiatowe w Iławie, który odbędzie się na terenie OSiR w Lubawie. W trakcie jego trwania będzie

**IŁAWSKIE STOWARZYSZENIE
NA RZECZ POMOCY DZIECIOM
Z WADAMI SŁUCHU**

**ZAPRASZA NA
PROZDROWOTNY PIKNIK INTEGRACYJNY**

20 lat razem na rzecz dzieci z wadami słuchu

W programie m. in.:

- występ cyrku Heca
- średniowieczna wioska
- pokaz ratownictwa medycznego
- w wykonaniu strażaków OSP Lubawa
- badanie słuchu
- pomiar poziomu glukozy oraz ciśnienia tętniczego
- profilaktyka antynowotworowa,

27 maja 2017 r., w godz. 10-14
teren OSiR w Lubawie,
ul. Łąkowa 8

WSTĘP WOLNY

a przede wszystkim:

- gry i zabawy dla dzieci,
- warsztaty cyrkowe,
- dmuchańce i trampolina,
- grochówka
- oraz domowe ciasto.

PROZDROWOTNY PIKNIK INTEGRACYJNY
ORGANIZOWANY JEST W RAMACH PROJEKTU
WSPÓLFINANSOWANEGO PRZEZ
STAROSTWO POWIATOWE W IŁAWIE

Wspierają nas:

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa przy Zakładzie Karnym w Iławie

OSP Lubawa

OSP Kazanice



można bezpłatnie sprawdzić stan swojego słuchu, a także poziom cukru we krwi lub ciśnienie. Panie z Iławskiego Klubu „Amazonki” przeprowadzą akcję edukacyjną promującą zdrowy styl życia, profilaktykę, szczególnie na rzecz wczesnego wykrywania, leczenia raka piersi oraz rehabilitacji. Piknik, oprócz promowania zdrowego trybu życia, ma też funkcję integracyjną – nie zabraknie gier i zabaw, zwłaszcza dla dzieci: występy cyrkowe oraz warsztaty, zabawy z nagrodami.

